

Spotkanie w Moskwie Jędrzychowski - Gromyko

Minister spraw zagranicznych PRL Stefan Jędrzychowski, który w dniu 25 maja przybył do Moskwy, spotkał się z ministrem spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyką. W toku rozmowy obaj ministrowie dokonali wymiany poglądów na temat szeregu interesujących obie strony zagadnień.

Ze strony polskiej w rozmowie wzięli udział: wiceminister spraw zagranicznych PRL Józef Winiewicz, ambasador PRL w Związku Radzieckim Jan Ptasinski, radca ambasady PRL w Moskwie, minister pełnomocny B. Rychłowski i dyrektor gabinetu ministra spraw zagranicznych E. Nowakowski, a ze strony radzieckiej — zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR L. Iljiczow, członkowie kolegium MSZ A. Kowalow i W. Falin oraz naczelnik czwartego europejskiego wydziału MSZ O. Szeljanow. PAP

W drugim dniu pobytu w KRL-D

Wizyta delegacji Sejmu w Zgromadzeniu Ludowym

W poniedziałek, w drugim dniu wizyty w Phenianie delegacji Sejmu, której przewodniczy członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, wicemarszałek Sejmu Zenon Kliszko, złożyła wizytę przewodniczącemu Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego KRL-D, Coj Jen Genowi. W spotkaniu, które przebiegało w serdecznej i przyjaznej atmosferze Zenon Kliszko i Coj Jen Gen wymienili wzajemne informacje o problemach związanych z budownictwem socjalistycznym w obu krajach oraz z rozwojem współpracy i przyjaźni między obywatelami i partiami. Zenon Kliszko i Coj Jen Gen poruszyli również niektóre interesujące obie strony zagadnienia polityczne. (PAP)

GWOSD WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
26
MAJA
1970

Wydanie AB/
Rok wyd. XXVI
Nr 123 (8167)
Cena 50 gr

• Problemy i kierunki polityki oświatowej • Warunki pracy i wypoczynku nauczycieli Obrady zjazdu delegatów ZNP

W poniedziałek rozpoczął się w Warszawie X jubileuszowy zjazd delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego. Do stolicy przybyło 582 delegatów reprezentujących ponad półmilionową rzeszę pracowników szkolnictwa i placówek oświatowo-wychowawczych. W toku 3-dniowych obrad przedyskutują oni najważniejsze problemy i kierunki rozwoju polityki oświatowej w naszym kraju omówią również najistotniejsze sprawy związane z warunkami pracy, kształcenia i wypoczynku kadr pedagogicznych.

Na otwarcie zjazdu przybyli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych: — Władysław Gomułka, Marian Spychalski, Józef Cyrankiewicz, Ignacy Loga-Sowiński, Józef Tejchma, Jan Szydłak, Czesław Wycech, Zygmunt Moskwa.

Obrady otworzył prezes ZG ZNP — Marian Walczak.

Do zebranych przemówił Marian Spychalski, który pozdrowił uczestników zjazdu w imieniu Biura Politycznego KC PZPR, kierownictwa ZSL i SD oraz władz naczelnych państwa i Ogólnopolskiego Komitetu FJN.

Przewodniczący Rady Państwa podkreślił, że partia, państwo ludowe i cały naród pol-

Po V Plenum KC PZPR

Do lepszych zarobków przez doskonalszą gospodarkę

Zadania wynikające z uchwały V Plenum KC PZPR były wczoraj tematem narady sekretarzy komitetów powiatowych i dzielnicowych oraz aktywów politycznego i gospodarczego Wielkopolski. Obradom przewodniczył I sekretarz KW PZPR Kazimierz Barcikowski, który też omówił najważniejsze zagadnienia gospodarcze i zadania dla wojewódzkiej organizacji partyjnej.

Nawiązując do aktualnej sytuacji ekonomicznej kraju i obrad V Plenum KC — Kazimierz Barcikowski powiedział, że na czoło zadań, jakie stoją przed aktywnym gospodarczym wysiłkiem państwa, a wśród nich sprawa kosztów. Gospo-

darka nasza rozwija się dynamicznie i bardzo szybko jednakże często przy zbyt wysokich nakładach i kosztach wytwarzania. Tym samym efekty tego rozwoju są słabo odczuwalne dla ludzi pracy. Uzyskanie tych samych lub lepszych rezultatów gospodarczych przy mniejszym zaangażowaniu środków materialnych warunkuje większy udział społeczeństwa w podziale dochodu narodowego.

Czynnikiem dalszego rozwoju jest również doskonalenie naszego handlu zagranicznego. Liczne towary polskie są mało konkurencyjne na rynkach światowych, bowiem wytwarzamy je drogo i nie dość nowoczesnie. Wynikająca z tego mała aktywność eksportu powoduje trudności bilansu płatniczego, a tym samym ograniczenia importowe, które odczuwa cały kraj, nie wyłączając przemysłu.

Opóźnienia w technice trzeba nadrobić, świat na nas nie

zaczeka. Z tego właśnie punktu widzenia należy patrzeć na zadania inwestycyjne najbliższej 5-letki, które winny być koncentrowane na odcinkach najważniejszych i rokowujących najlepszą pod względem ekonomicznym lokatę nakładów.

Zarówno w dziedzinie kosztów jak i postępu technicznego można zrobić bardzo wiele poprzez zagospodarowanie rezerw. Źródła ich są liczne, zwłaszcza gdy chodzi o lepsze wykorzystanie bazy produkcyjnej. Posiadamy ogromny majątek, rzecz teraz w tym, by dawał on większe niż dotychczas korzyści. Równie duże rezerwy tkwią w zarządzaniu gospodarką narodową, które można wyzwalać doskonaląc organizację kierowania przedsiębiorstwami, podnosząc dyscyplinę produkcyjną, likwidując zbędne ogniwa w strukturze działania.

(O wykorzystaniu rezerw produkcyjnych, jako podstawy nowego systemu bodźców ekonomicznych mówił na V Plenum I sekretarz KC Władysław Gomułka. Przemówienie to zamieściła wczorajsza „Gazeta Poznańska” i „Trybuna Ludu”).

Dokończenie na str. 2

15 tysięcy zamówień

Bilans Międzynarodowych Targów Książki

W niedzielę, zakończyły się XV Międzynarodowe Targi Książki w Warszawie. Uczestniczyło w nich 2300 wystawców z 4 kontynentów. Na 286 stoiskach zgromadzono 70 tys. książek.

Tegoroczne MTK cieszyły się ogromnym zainteresowaniem — zwiedziło je ok. 70 tys. osób. Złożono ponad 15 tys. zamówień na zagraniczne książki.

Polscy wystawcy zawarli z zagranicznymi kontrahentami liczne transakcje handlowe na sprzedaż naszych książek.

Stwierdzono duże zainteresowanie książkami do nauki języka polskiego. Np. wydawcy radziecy zaproponowali zwiększenie nakładów takich podręczników, jak „Uczebnik polskiego języka” do 40 tys. egzemplarzy. Dotyczy to także podręczników „Kak eto skazat po polski” — do 50 tys. egz. oraz „Mowimy po polsku” (z płytami) — do 30 tys. egz. PAP

Rozbieżności w duńskiej koalicji rządowej

W końcu ub. tygodnia prze wodniczący grupy parlamentarnej duńskiej radykałów — Bernhard Baunsgaard — został wymanewrowany ze swe go stanowiska, tracąc je w tajnym głosowaniu na rzecz innego polityka tej partii — Svenda Haugaarda.

W kołach obserwatorów wydarzenie to traktowane jest jako kolejny dowód rozbieżności między partią radykalną „Venstre”, a dwoma pozostałymi stronnictwami burżuazyjnymi — konserwatystami i liberałami — wchodzącymi w skład koalicji rządowej. (PAP)

W dowód uznania za działalność na ziemiach zachodnich

Z okazji 25 rocznicy przyłączenia ziem zachodnich i północnych do Macierzy odbyła się wczoraj w Białej Sali Prezydium RN Poznania uroczystość wręczenia wysokich odznaczeń państwowych.

Otrzymał je działacz, zamieszkały obecnie w Poznaniu, który 25 lat temu, jako pionierzy przystępowali do zagospodarowania ziem odzyskanych. W tym trudnym okresie brali oni czynny udział w życiu politycznym, gospodarczym i społecznym na ziemiach zachodnich i północnych.

Podczas uroczystości — której gospodarzem był Poznański Komitet FJN — zebranych powitał jego przewodniczący Prof. dr O. Szczepski. Odznaczenia wręczył 23 działaczom przewodniczącym Prezydium RN Poznania — J. Kusiak.

Sztandar Pracy II klasy otrzymał S. Ludwiczak; Krzyże Oficerskie Orderu Odrodzenia Polski — W. Jaśkiewicz i J. Jędrzejewski; Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski — H. Grodecki, A. Jędrzejewski, S. Kie-

litczak, F. Pietrzak, A. Stęczyński i M. Wołoszyn.

Ponadto 7 osobom wręczono Złote i 7 Srebrne Krzyże Zasługi. (a)

Zakończenie posiedzenia Komitetu Oświęcimskiego

W niedzielę w Oświęcimiu zakończyło się 2-dniowe statutowe walne zgromadzenie Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego. Uczestniczyli w nim władze MKO i delegaci reprezentujący organizacje b. więźniów Oświęcimia z 12 krajów.

W toku obrad oceniono działalność zarządu MKO, przedyskutowano aktualne zadania i problemy stojące przed Komitetem, zapoznano się z pracami Muzeum Oświęcimskiego oraz dokonano wyboru nowych władz.

Generalnym sekretarzem MKO jednomyślnie został wybrany — przedstawiciel Polski — minister Roman Gering, b. uczestnik antyhitlerowskiego ruchu oporu, b. więzień Oświęcimia. (PAP)

Zjazd filmowców

Ocenie sytuacji w naszej kinematografii oraz działalności Stowarzyszenia Filmowców Polskich poświęcony był rozpoczęty w niedzielę w Warszawie II walny zjazd SFP.

W pierwszym dniu obrad obszerne na analizę najistotniejszych problemów polskiej kinematografii dał w swoim referacie wiceprzewodniczący Stowarzyszenia Filmowców Polskich — Czesław Petelski. Po dwudniowej dyskusji i wyborze nowych władz, wczoraj zjazd zakończył obrady. (PAP)

XXIII etap

Dzisiaj ostatni akt pasjonującej walki

XIV etap: 1. Lemmens (Belgia) 2. Hanusik

W kilka godzin po zakończeniu XIII etapu — indywidualnej jazdy na czas Halle — Lipsk (szczegółowe wyniki tego etapu publikujemy na str. 4) odbył się XIV etap — kryterium uliczne — na ulicach Lipska wokół parku Klary Zeilkin.

Kolarze mieli do pokonania 25 okrążeń po koło 2400 m. W sumie XIV etap liczył 60 km długości. Wygrał go Belg Lemmens przed Polakiem Hanusikiem i kolarzem NRD Knispellem. Tuż za nimi linię mety przejechali pozostali zawodnicy.

Przedostatni etap XXIII Wyścigu Pokoju Praga — Warszawa — Berlin był bardzo emocjonujący i trzymał w napięciu kilkadziesiąt tysięcy ludzi zgromadzonych wokół trasy i miliony kibiców przy radiodiodach i telewizorach. Kolarze jadąc zwartym peletonem już od pierwszych kilometrów narzucili bardzo ostre tempo dochodzące momentami do prawie 50 km/godz.

Nasi reprezentanci spokojni o swoje błękitne koszulki przodowników Wyścigu, pilnowali przede wszystkim Szurkowskiego, któremu przecież poważnie zagrażał Francuz Duchemin. Ten ostatni po pięknej jeździe na czas, zmniejszył różnicę dzielącą go od Polaka do 32 sek. Nic więc dziwnego, że trener Łasak oddelegował Krzeszowca i Matysiaka jako opiekunów Szurkowskiego. W razie jakiegokolwiek awarii mieli natychmiast przysięść mu z pomocą.

Zadanie dla reszty Polaków brzmiało: trzymać się jak najbliższej czoła peletonu. Nasi kolarze przez 25 okrążeń realizowali je bardzo dobrze i zawsze błękitne koszulki z białymi orłami na ramionach widać było na przedzie. Już od startu raz po raz poszcze-

gólni kolarze inicjowali ucieczki, ale każda z nich była natychmiast

Dokończenie na str. 2

Pierwsza rocznica rewolucji sudańskiej

W poniedziałek 25 bm. Sudan obchodził pierwszą rocznicę rewolucji. Z tej okazji w Chartumie odbył się wczoraj wielki wiec i defilada wojskowa.

Do Chartumu przybyli w niedzielę prezydent ZRA — Naser oraz przewodniczący libijskiej Rady Rewolucyjnej — Kaddafi. Dzisiaj wezmą oni udział w rozmowach na szczyt z przewodniczącym sudańskiej Rady Rewolucyjnej — En-Numeirim. Oczekuje się, że dotyczyć one będą koordynacji polityki trzech krajów w związku z konfliktem izraelsko-arabskim. Będzie to trzecie spotkanie na szczycie tych trzech krajów arabskich od grudnia ubr. (PAP)

Cholera w Indiach

350 ofiar śmiertelnych

W kilku północnych stanach Indii wybuchła epidemia cholery. Według informacji uzyskanych w stolicy kraju Delhi, zmarło tam około 350 osób.

Najbardziej dotknięty epidemią jest stan Madhya Pradesh, gdzie liczba wypadków śmiertelnych wzrosła do 232. W stanie Assam zmarło 90 osób. W Kalkucie zanotowano 33 zgony, a 9 w rejonie Bavnagar (stan Gudzarat). (PAP)

Na zdjęciu — od lewej: Józef Cyrankiewicz, Władysław Gomułka, Marian Spychalski i Ignacy Loga-Sowiński na sali. CAF — Rosiak — telefoto

ski w pełni doceniają wielki wkład nauczycielstwa w kształtowanie socjalistycznego społeczeństwa, w wychowywanie młodzieży oddanej Polsce Ludowej. Praca nauczycielska i działalność ZNP cieszą się powszechnym szacunkiem.

Lata, które upłynęły od wczorajszego poprzedniego zjazdu — powiedział m. in. M. Spychalski — wypełnione były ofiarnym wysiłkiem polskiej klasy robotniczej, chłopów i inteligencji. Wysiłek ten owocował rozwojem gospodarki narodowej, nauki i kultury, pomnażał siłę Polski i umacniał jej pozycję w świecie. Dziś, gdy najpilniej szym zadaniem staje się osiągnięcie doskonalszych metod gospodarowania oraz podniesienie nie na znacznie wyższy poziom organizacji i społecznej wydajności pracy — stawiać musimy coraz większe wymagania wobec kadr, to znaczy przede wszystkim wobec szkoły, która te kadry kształci i wychowuje. Kierunek waszych nauczycielskich przemysłów o drogach do skonalenia polskiej szkoły wytyczać powinna jasna świadomość, że wraz z rozwojem kra-

Dokończenie na str. 2

Posiedzenie komisji RWPG

25 bm. rozpoczęło się w Krakowie posiedzenie stałej komisji walutowo-finansowej Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. W obradach uczestniczą ministrowie i wiceministrowie finansów krajów członkowskich RWPG oraz doradcy i eksperci.

Demonstracja neofaszystów

W niedzielę w Mediolanie neofaszyści urządzili wielką demonstrację o wyraźnym zabarwieniu antykomunistycznym. Około 2 tys. jej uczestników przeszło ulicami miasta wznosząc okrzyki i faszystowskie slogany.

Napięcie na Cyprze

Agencja Reutera donosi, że na Cyprze wyczuwa się wzrost na-

Prezydent Suharto w USA

W niedzielę odleciał z Dżakarty do USA prezydent Suharto. Głównym celem jego wizyty — jak twierdzi Agencja Reutera — będą starania o pomoc gospodarczą dla Indonezji.

POGODA

Zachmurzenie niewielkie. Temperatura maksymalna od 16 st. na wschodzie do 20 st. na zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zmiennych.

Czy oddziały interwencyjne USA pozostaną w Kambodży?

Kłopotliwe żądanie reżimu Lon Nola

Agencja Reutera w korespondencji z Waszyngtonu przewiduje, że wysunięty przez reżim Lon Nola postulat, by wojska amerykańskie pozostały na terytorium Kambodży do 30 czerwca br., sprawi kłopot Nixonowi.

Termin wycofania wojsk ze stał przez prezydenta ustalony w celu, przynajmniej częściowego uśmierzenia gwałtownej reakcji Kongresu i młodzieży uniwersyteckiej na wiadomość o zbrojnej inwazji USA na Kambodżę. Zmiana stanowiska ponownie pobudziła do czynu siły opozycyjne, postawiła pod bardzo dużym znakiem zapytania wiarygodność słów szefa państwa, a także groziła konsekwencjami na froncie gospodarczym, bowiem awantura kambodżańska uważana jest, już niemal powszechnie, za

jedną z głównych przyczyn spadku kursów akcji, nienotowanego od czasów wielkiej depresji w latach 1929 — 1932. Jak donosi Agencja France Presse, w walkach na terenie Kambodży zginęło od 1 maja już 201 żołnierzy amerykańskich. 756 Amerykanów zostało rannych. Równocześnie dowództwo wojsk USA podało, że jednostki amerykańskie operujące w Kambodży, zastrzeliły ponad 3.200 osób spośród miejscowej ludności. Zagarnięto też blisko 3.500 ton ryżu.

W ostatnich 24 godzinach nie sygnalizowano poważniejszych działań wojennych w Kambodży. Natomiast bombowce strategiczne „B-52”, zostały skierowane na północ południowego Wietnamu, gdzie dokonały 10 nalotów na rejon leżący wzdłuż strefy zdemilitaryzowanej.

Phnom Penh dyplomatów kambodżańskich.

Rzecznik stwierdził, że „Swissair” przewiezie też prawdopodobnie dyplomatów DRW i KRL-D z Phnom Penh do swoich krajów.

KSIAŻE SIHANOUK PRZYBYŁ DO DRW

W poniedziałek przybył z oficjalną wizytą do DRW książę Norodom Sihanouk.

Rząd DRW powołał specjalny komitet, którego zadaniem było zorganizowanie uroczystego powitania księcia Sihanouka i towarzyszących mu osób. Na czele komitetu stoi minister kultury DRW — Hoang Minh Giam, a w jego skład wchodzi m. in. wiceminister spraw zagranicznych — Nguyen Co Thach. (PAP)

Po V Plenum KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

Postęp techniczny musi mieć sprzyjające warunki materialne, ale też niezbędna jest dobra atmosfera polityczna. Choć to m. in. o kwestię silnej władzy, która będzie skutecznie i wytrwale wprowadzać w życie uchwały partii. Władze taką i jej pozycję trzeba wzmacniać i utrzymywać.

Co nowego do tych problemów wnoszą V Plenum KC? Czyżby Plenum wychodziło naprzeciw licznym postulatom załóg i zmierzając do stworzenia bodźców dla wyższej efektywności gospodarowania. Uzależnienie zarobków od wyników pracy, stworzenie każdemu pracownikowi możliwości podnoszenia dochodów dzięki zwiększeniu wydajności pracy i lepszym wypłatom swoim obowiązkom powinno przyczynić się do wykrywania rezerw, zmniejszania kosztów produkcji czy usuwania innych nieprawidłowości działania. Po winno nastąpić lepsze wykorzystanie majątku zakładów i oszczędniejsze inwestowanie.

Na V Plenum rozpatrywano także kwestię przedsiębiorstw deficytowych. Będą one musiały przystąpić energicznie do likwidacji niedoborów, zwłaszcza drogą obniżania kosztów produkcji.

Omawiając dalej zadania dla instancji i organizacji partyjnych — I sekretarz KW powiedział, że realizacja tych do niesłych poczyną gospodar-

Po spotkaniu w Kassel

Opozycja w NRF nasila krytykę

Po spotkaniu w Kassel opozycja chadecka nasiliła krytykę polityki rządu Brandta — Scheela w kwestii niemieckiej. Powodem tej krytyki jest niewątpliwie nie tyle przebieg spotkania w Kassel między szefami rządów państw niemieckich, co raczej wybory do landtagów w różnych krajach zachodniemieckich, które odbędą się w czerwcu.

Przewodniczący bawarskiej CSU — Franz Josef Strauss, uznał na wiecu w Althofing, że spotkanie w Kassel było fiaskiem i że rząd Brandta ma w tej chwili do wyboru: albo uznać NRD z punktu prawa międzynarodowego albo też przyznać się do fiaska swej polityki wschodniej. (PAP)

Hufiec ZHP w Wolsztynie przyjął imię porucznika Nazimowa

W ubiegłą niedzielę odbyły się w Wolsztynie uroczystości harcerskie, związane z zakończeniem kampanii leninowskiej „Iskra 70”. Głównymi imprezami były: zakończenie chorągwanego konkursu recytatorów i teatrów amatorskich pod nazwą „Słowo i pieśń o Leninie” oraz nadanie tamtejszemu hufcowi ZHP — imienia Anatola Nazimowa.

Porucznik Anatol Nazimow był żołnierzem 33 Armii Radzieckiej I Frontu Białoruskiego, wywalał w styczniu 1945 roku Ziemię Wolsztynską, mając 23 lata, zginął przy forsowaniu Odry. Nazimow pochodził z Permu na Uralu. Jego grób znajduje się na cmentarzu 326 oficerów 33 Armii Radzieckiej w Wolsztynie.

W uroczystości wolsztyńskiej, obok przeszło 2 500 reszły harcerzy, wzięli udział m. in.: sekretarz Konsulatu ZSRR w Poznaniu — F. Loginow oraz komendant Chorągwi Wielkopolskiej — W. Bogusławski.

Dekoracji sztandaru hufca wolsztyńskiego szarfą z wyhaftowa-

nym imieniem i nazwiskiem bohatera dokonała Nadieżda Nazimowa, siostra poległego oficera, która jest dziennikarką w Permie. Harcerze wolsztyńscy ofiarowali radzieckiej dziennikarce plaketę z wizerunkiem jej brata, wykonaną przez miejscowego rzeźbiarza — Edwarda Przymusza

ła. Przed cmentarzem poległych oficerów 33 Armii Radzieckiej, od była się następnie defilada harcerska. (kh)

Zjazd delegatów ZNP

Dokończenie ze str. 1

ju, ze wzrostem potrzeb społecznych i aspiracji narodu zmieniają się wymagania stawiane wobec wszystkich ogniw oświaty.

Podkreślając wychowawczą rolę szkoły — mówca stwierdził, że pierwszoplanowym jej zadaniem jest zapewnienie młodzieży busoli, która będzie się mogła kierować w dokonywaniu wyboru idei, poglądu na świat, postawy i moralności. Busolę tę daje szkoła wówczas, gdy pomaga młodzieży zrozumieć współczesny świat i uczy jednoznacznie rozpoznawania po czyjej stronie jest racja i sprawiedliwość w walce dwu systemów społecznych — socjalizmu i kapitalizmu, w walce z imperializmem o wolność narodów, o pokój i powszechny postęp.

Z kolei zabrał głos M. Walczak, który przedstawił dotychczasowe osiągnięcia i perspektywy dalszych poczyną w zakresie podnoszenia na wyższy poziom systemu oświatowo-wychowawczego w naszym kraju. Stwierdził on, że sprawnie funkcjonujący system oświaty wychowania decyduje o miejscu jednostki w społecznym podziale pracy, w sposób zasadniczy wpływa na kształtowanie oblicza ideowo-politycznego społeczeństwa, na konsolidację wszystkich postępów i twórczych sił narodu.

Następnie rozpoczęła się dyskusja.

Obrazy trwają. (PAP)

Kłeska powodzi w Rumunii i na Ukrainie

Ulewne deszcze padające bez przerwy przez ubiegłe dwa dni spowodowały w Rumunii nową falę powodzi. Na terenach Transylwanii i Moldawii, z których woda już uprzednio ustąpiła, rzeki ponownie zalały dziesiątki miejscowości i dziesiątki tysięcy hektarów gruntów. Już po raz drugi pod wodą znalazły się takie rumuńskie miasta jak Sighisoara, Tirnaveni, Medias i in. Ponadto według niekompletnych jeszcze danych zostało zalanych 10 miejscowości w okręgu Braszów, oraz po 5 miejscowości w okręgach Vaslui i Konstanca. Tysiące nowych ofiar powodzi ewakuowano w bezpieczne miejsce. (PAP)

Jak podaje Agencja TASS, ulewne deszcze, które w ciągu kilku dni przewyższyły dwumiesięczne opady na Ukrainie, podniosły poziom wody na Dnieprze, Prucie, Serecie i innych rzekach od 3 do 5 metrów ponad stan normalny. Powodzie dotknęły zostały obwo dy lwowski, żytomirski, tarnopolski, czerniowiecki, zakarpaci i inne.

Straty spowodowane powodziami są bardzo wielkie. Zatonionych zostało ponad 8 tys. domów mieszkalnych, przy czym zginęło 13 osób. Uszkodzeniu uległo 160 budynków publicznych i tyleż mieszkalnych zabudowań kołchozów i sowchozów. Zerwane zostały mosty, uszkodzone tory kolejowe, drogi główne i lokalne. Woda zalała na ogromnej przestrzeni zasiane pola, łąki i pastwiska. Z terenów, na które wtargnęła woda, ewakuowano przeszło 16 000 osób.

Do walki z kłeską powodzi rząd Ukrainy radzieckiej rzucił wszystkie możliwe środki pomocy. Do akcji ratowniczej przystąpiły jednostki Armii Radzieckiej. Ewakuowana ludność otoczona została opieką lekarską uzyskuje pomoc żywnościową i odzież. (h)

Pogrzeb Leonida Teligi

W poniedziałek na Cmentarzu Komunalnym w Warszawie odbył się pogrzeb kpt. Leonida Teligi. Sławego żeglarza, który jako pierwszy Polak opłynął na swym jachcie „Opty” kule ziemską, żegnali tysiące mieszkańców stolicy oraz liczne delegacje społeczeństwa przybyłe z całego kraju. (PAP)

Nowy atak izraelski na Liban

W poniedziałek w godzinach południowych Izrael dokonał nowej agresji wobec Libanu wkraczając na terytorium tego kraju. Komunikat wojskowy ogłoszony w Bejrucie stwierdza, że agresor rzucił do akcji silne jednostki pancerne wspierane przez artylerię i lotnictwo.

Agencja France Presse powołując się na źródła dobrze poinformowane w Bejrucie informuje, że szef sztabu armii syryjskiej zaproponował libańskiemu ministrowi obrony pomoc syryjską przeciwko atakom ze strony Izraela.

Rzecznik wojskowy w Bejrucie poinformował, że w poniedziałek o 16.15 czasu lokalnego wojska izraelskie, które wtargnęły na terytorium Libanu wycofały się. (PAP)

Sekretarz Organizacji Wyzwolenia Palestyny zamordowany w N. Jorku

W piątek zamordowany został sekretarz Organizacji Wyzwolenia Palestyny w Nowym Jorku, Saadat Hassan.

Przedstawiciel tej organizacji, Abdul El Abiad poinformował przedstawicieli prasy, że Hassan został zastrzyłotwany przez grupę osobników, którzy około godziny 20 (czasu warszawskiego) weszli do biura OWP w dzielnicy Manhattan. (PAP)

Wspomnienia de Gaulle'a

Na półkach księgarskich Pa ryzja pokazał się w ubiegłym miesiącu pierwszy tom przemówień gen. de Gaulle'a z lat 1940—1944. Niebawem ma też ukazać się kolejny tom jego wspomnień, obejmujący okres od roku 1953 do 1962 (tom z lat 1962—1965 planowany jako przedostatni, zapowiada dany jest nie później niż w ciągu najbliższych 18 miesięcy). Jest to plan rocznej pracy generała de Gaulle'a, który po ustąpieniu ze stanowiska prezydenta 28 kwietnia roku 1969, zasławił się w swej wieloletniej działalności w Colombey-les-Deuilles.

Mieszkańcy Colombey obserwują wzniosłą postać generała, spacerującego po parku lub w lesie przylegającym do jego posiadłości. Przez cały dzień de Gaulle pochłonięty jest dyktowaniem sekretarce swoich wspomnień. Otrzymanie zaproszenia na śniadanie lub obiad z generałem traktowane jest nadal w kołach gaulistowskich jako duże wyróżnienie.

Odwiedzany przeważnie przez swoich najbliższych przyjaciół: Malraux'a, Couve de Murville'a i Messmer'a, de Gaulle odmawia kategorycznie udziału w publicznych spotkaniach i dyskusjach. Od czasu wycofania się z czynnego życia politycznego nie udzielił ani jednego wywiadu. W prywatnych rozmowach wstrzymuje się od komentowania bieżących wydarzeń i — jak twierdzą wywiadowcy — wyklucza możliwość powrotu do życia politycznego w jakiegokolwiek formie. (Jw)

Dziśniejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB/ 26 V 1970 Nr 123 (8167)

WYJAZD DYPLOMATÓW CHRL, DRW I KRL-D

Przedstawiciel szwajcarskiego towarzystwa lotniczego „Swissair”, oświadczając w Bangkoku, że samolot tego towarzystwa udał się do Phnom Penh, aby wywieźć stamtąd dyplomatów chińskich. Jak wiadomo, reżim Lon Nola nie pozwolił wyjechać części chińskiego personelu dyplomatycznego do ChRL. Samolot przewiezie też z Pekinu do

Oświadczenie ambasadora radzieckiego w Kambodży

„Izwiestia” z dnia 25 bm. o publikowały oświadczenie ambasadora ZSRR w Kambodży, Siergieja Kudriawcewa, które na polecenie rządu radzieckiego złożył 24 maja wobec władz Phnom Penh.

Agresja Stanów Zjednoczonych i generałów sajgońskich w Kambodży i przeniesienie działań wojennych do tego kraju — stwierdza oświadczenie wywołały głębokie oburzenie w Związku Radzieckim. Działania USA ukazały ponownie z jakim lekceważeniem od noszą się koła rządzące USA do wolności i niezależności słabszych państw, jak cynicznie i brutalnie naruszają porozumienie międzynarodowe, wtargnięcie wojsk amerykańskich i sajgońskich do Kambodży jest brutalnym pogwałceniem porozumienia genewskiego z 1954 roku w sprawie Indochin i ogólnie uznanych norm prawa międzynarodowego. (PAP)

XXIII WYŚCIG POKOJU

Dokończenie ze str. 1

likwidowana. Dopiero na ostatnim okrążeniu zaatakował z powodzeniem Belg Lemmens i nie zagrożony jako pierwszy minął linię mety. Za jego plecami rozgorzała zacięta walka o II miejsce, z której zwycięsko wyszedł Hanusik, zyskując w ten sposób cenne 30 sek. bonifikaty. (s)

Na trasie XIV etapu były trzy lotne finisze. Na szóstym okrążeniu wygrał Bułgar Tanew przed Hanusikiem i Knispelem (NRD). Na 12 okrążeniu: Labus (CSRS) przed Tanewem i Stecem. Na 18 okrążeniu: Hanusik przed Knispelem i Tanewem.

WYNIKI INDYWIDUALNE XIV ETAPU

1. F. Lemmens (Belgia) — 1:14.22
2. Z. HANUSIK — w czasie gorszym o 34 sek.
3. B. Knispele (NRD) — 49 sek.
4. J. Smolik (CSRS) 1 min. 04 sek
5. W. Teirlinck (Belgia)
6. J. Hauvieux (Francia)
7. Z. CZECHOWSKI
8. L. Borschel (NRD)
9. F. Keseru (Węgry)
10. T. Zahaf (Algieria)
11. W. MATUSIAK
12. Z. KRZESZOWIEC
46. K. STEC
55. A. KACZMAREK
56. R. SZURKOWSKI

WYNIKI DRUŻYNOWE XIV ETAPU

1. Belgia — 5:00.40
2. POLSKA — 5:01.14
3. NRD — 5:01.29

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO XIV ETAPACH

1. R. SZURKOWSKI — 42:56.54
2. M. Duchemin (Francia) — straty do lidera 32 sek.
3. J. Hava (CSRS) 4 min. 48 sek.
4. Z. HANUSIK 5 min. 12 sek.
5. A. KACZMAREK 5 min. 39 sek.
6. I. Gera (Węgry) 6 min. 20 sek.
7. S. Huster (NRD) 6 min. 26 sek.
8. Z. CZECHOWSKI 6 min. 46 sek.
9. G. Sajdhuizin (ZSRR) 7 min. 58 sek.
10. K. Ampler (NRD) 8 min. 13 sek.
11. W. Teirlinck (Belgia) 8 min. 35 sek.
12. J. Smolik (CSRS) 8 min. 53 sek.
13. W. MATUSIAK 8 min. 54 sek.

14. D. Voigtlaender (NRD) 9 min. 05 sek.
15. K. Vavra (CSRS) 9 min. 11 sek.
16. K. Kvernud (Norwegia) 9 min. 29 sek.
17. M. Giaccone (Włochy) 9 min. 37 sek.
18. J. Michajłow (ZSRR) 9 min. 43 sek.
19. J. Viecek (CSRS) 10 min. 27 sek.
20. R. Kalnienickis (ZSRR) 10 min. 42 sek.
30. Z. KRZESZOWIEC 12 min. 58 sek.
31. K. STEC 13 min. 01 sek.

KLASYFIKACJA ZESPOŁOWA PO XIV ETAPACH

1. POLSKA — 172.05.13
2. CSRS — straty do lidera 15 min. 42 sek.
3. ZSRR 21 min. 41 sek.
4. NRD 26 min. 06 sek.
5. Bułgaria 49 min. 30 sek.
6. Rumunia 58 min. 14 sek.
7. Belgia 1 godz. 12 min. 08 sek.
8. Francia 1 godz. 22 min. 39 sek.
9. Węgry 2 godz. 21 min. 51 sek.
10. Włochy 3 godz. 00 min. 18 sek
11. Finlandia
12. Dania 3 godz. 20 min. 25 sek.
13. Norwegia 3 godz. 37 min. 42 sek.
14. Algieria 6 godz. 59 min. 20 sek.
15. 7 godz. 04 min. 20 sek.

KLASYFIKACJA NA NAKAJTYWNIJSZEGO

1. SZURKOWSKI 63 pkt.
2. HANUSIK 59 pkt.
3. CZECHOWSKI 45 pkt.
4. Peschel NRD 27 pkt.
5. Knispele NRD 25 pkt.
6. Verstraeten Belgia 25 pkt.
7. STEC 21 pkt.
8. Hava CSRS 20 pkt.
9. MATUSIAK 16 pkt.

OSTATNI — XV ETAP

Dzisiaj rozegrany zostanie ostatni etap XXIII Wyścigu Pokoju na trasie Eilenburg — Berlin, długości 201 km. Start ostry nastąpi o godz. 11.40, a przyjazd do Berlina spodziewany jest ok. godz. 17.00.

Dla informacji kibiców podajemy, że 5-ciu najlepszych zawodników w klasyfikacji na najaktywniejszego kolarza otrzymuje po zakończeniu Wyścigu bonifikaty czasu, a mianowicie: pierwszy — 60 sek., drugi — 40 sek., trzeci — 30 sek., czwarty — 20 sek. i piąty — 10 sek.

Wyczyn 37-letniego Japończyka

Na nartach z Mount Everestu

Jak pisze „Express Wieczorny”, 37-letni Japończyk Yuitiro Miura dokonał fenomenalnego wyczynu, zjeżdżając na początku bieżącego miesiąca na nartach z jednego ze stołków najwyższej góry świata Mount Everest (w Himalajach). Członkowie ekspedycji zwrócili się do rządu Nepalu z prośbą o nazwanie stołu, z którego został dokonany zjazd — „Dolina Miury”.

Narciarz rozpoczął swój karkołomny zjazd z wysokości prawie 8 000 metrów i oblodzoną trasę o długości 3 km przebył w ciągu 2 minut i 20 sekund.

Stan pokrywy śnieżnej w dniu zjazdu nie był dobry. Już w kilka minut po starcie Miura osiągnął szybkość 150 — 170 km/godz. dy do 70 stopni, a przeciętnie wynosił 45 stopni). Wówczas to dla obniżenia szybkości japoński śmielek włączył spadochron-stabilizator.

Pod koniec 3 km trasy wydarzył się niesześćście. Miura upadł, ale dzięki inercji, ślizgał się nadal. Jedynie olbrzymia odwaga i wielka przytomność umysłu uchroniły go przed niechybną śmiercią. Zdołał bowiem zatrzymać się w samą porę, tuż przed głęboką przepaścią.

Niesłychany wyczyn sportowca z „Kraju Kwitnacej Wiśni” poprzedziły długotrwałe przygotowania. I tak, jesienią ubr. 20-osobowa grupa japońskich narciarzy i

specjalistów przeprowadziła eksperymenty na wysokości 6 900 metrów. Wypróbowano tam m. in. działanie specjalnego skafandra, miniatury balonu z tlenem, nadajnika wbudowanego w hełm ochronny, system dwustronnej łączności.

Wiosną tego roku liczniej, bo 30-osobowa grupa, rozpoczęła wspinaczkę na Mount Everest. Miała ona dramatyczny przebieg. 5 kwietnia lawina pochłonięła 6 ofiar spośród przewodników Szerpów. Pojawiły się też niespodziewane trudności przy transportowaniu urządzeń i żywności. Zdecydowano się więc zmniejszyć liczbę uczestników ekspedycji.

30 kwietnia oddział szturmujący, do którego przynależał się Miura, osiągnął stół. Pozostali członkowie wyprawy rozbiłi obóz na wysokości 6 500 metrów. Przez cały czas nie dopisywała pogoda. Dopiero 6 maja, gdy nastąpiła pewna poprawa warunków klimatycznych, Miura postanowił urzeczywistnić swój fenomenalny wyczyn.

Integracja dla zwycięskiego współzawodnictwa

„Jedyną materialną podstawą socjalizmu — pisał Lenin — może być wielki przemysł maszynowy, zdolny do zreorganizowania rolnictwa i przemysłu. Jednakże nie należy ograniczać się do tego ogólnego stwierdzenia. Trzeba je skonkretyzować. Zbudowanie wielkiego przemysłu, odpowiadającego poziomowi naszej techniki i zdolnego do zreorganizowania rolnictwa — to właśnie elektryfikacja kraju”.

W kwietniu 1918 roku Lenin opracował „Szkielet planu prac naukowo-technicznych” przesłany później Akademii Nauk, która miała przygotować plan reorganizacji przemysłu i podniesienia poziomu gospodarczego Rosji na bazie elektryfikacji. Lenin wówczas już mówił o wielkich przedsiębiorstwach, o specjalizacji, scalaniu i koncentracji produkcji, a więc o nowoczesnych rozwiązaniach organizacyjnych, warunkujących duże serie produkcji, wysoką wydajność pracy i niskie koszty wytwarzania. Słowem wskazywał na elementy gospodarki dynamicznej, na wskroś intensywną, zdolną współzawodniczyć z rozwiniętym kapitalizmem.

Stawiał sprawę tak: najpierw elektryfikacja, jako podstawa wszelkiego postępu

technicznego i gospodarczego. A więc nie półśrodki w postaci rozwijania gospodarki w ogóle, czy mechanizacji w oparciu o parę, wówczas powszechnie stosowaną, siłę napędową maszyn, ale skok w najnowszą w owym czasie technikę elektryczną. Było to zamierzenie i perspektywa niezwykle śmiała, jeśli wziąć pod uwagę zacofanie i ogromnie obszar Rosji. Była to decyzja dalekowzroczna, bo przewidywała drogi dalszego rozwoju źródeł energii na świecie.

Od elektryfikacji do światowego mocarstwa

Plan GOELRO — elektryfikacji Rosji, powstał już w 1920 roku i stanowił zasadniczy etap na drodze do kolejnego zwycięstwa młodego państwa proletariatu. Plan ten był jednocześnie pierwszym, długocześnie, perspektywicznym planem rozwoju gospodarki narodowej, był prawem gospodarki planowej, początkiem nowej nauki zwanej planowaniem. Lenin zdawał sobie sprawę z tego, że rozbudowa bazy materialno-technicznej poprzez planowy rozwój nauki i techniki jest środkiem do naukowego sterowania rozwojem społeczeństwa socjalistycznego.

Nie ulega wątpliwości, że właśnie konsekwentnej realizacji leninowskiej koncepcji rozwoju i zasady planowania gospodarczego, Związek Radziecki zawdzięcza swoje sukcesy. Wprawdzie nie bez wyrzeczeń i trudności, zbudowano w ciągu nieco więcej niż półwiecia państwo stanowiące drugie mocarstwo świata.

Kierując się leninowską teorią o roli nauki i techniki, ZSRR stał się potęgą naukową, centrum postępu w wielu dziedzinach techniki. Dziś naukowcy radzieccy stanowią jedną czwartą kadry naukowej świata, a bez mała 60 mln obywateli ma wykształcenie wyższe, średnie lub niepełne średnie. Przed Rewolucją był to kraj analfabetów.

Produkcję carskiej Rosji oceniono na 12 procent amerykańskiej. Dziś ZSRR dorównuje USA w produkcji przemysłowej w 70 procentach, w rolniej — w 85 procentach, a w dochodzie narodowym — w 64 procentach. Powstały po II wojnie światowej obóz państw socjalistycznych, zrzeszonych w RWPG, daje obecnie około 1/3 światowej produkcji przemysłowej.

Rewolucja naukowo-techniczna

Mówiono kiedyś, że Lenin, zapowiadając współzawodnictwo socjalizmu z kapitalizmem, jest fantazją. I oto fantazja stała się rzeczywistością. Obóz socjalistyczny jest siłą, z którą liczy się cały świat, którego osiągnięcia polityczne, społeczne i gospodarcze były i są przykładem dla wielu narodów, dążących do wyzwolenia i wprowadzenia ustroju sprawiedliwości społecznej.

Dzięki rewolucji materialno-technicznej, która dokonała się w Związku Radzieckim, a zatem i konsekwentnemu tworzeniu potężnego przemysłu, ZSRR mógł odegrać decydującą rolę w zwycięstwie nad faszystowskimi Niemcami, a później — spieszyć z pomocą bratnim krajom demokracji ludowej. Odbudowa i budowa przemysłu w oparciu o dostawy radzieckie, wymiana myśli technicznej i naukowej, wymiana towarów i usług — stały się podstawą nie tylko powojennej egzystencji narodów Europy wschodniej, lecz także ich dynamicznego rozwoju. Dokonała się i tutaj wielka rewolucja naukowo-techniczna, stawiająca kraje socjalistyczne w rzędzie krajów rozwiniętych. Powstały obiektywne warunki przejścia do intensywnych metod gospodarowania, do szybko rosnącej społecznej wydajności pracy.

Sens integracji

„Lenin podkreślał, że wyższość każdego ustroju społeczno-gospodarczego mierzy się w ostatecznym rachunku jego zdolnością do stworzenia wyższej społecznej wydajności pracy. Ta

leninowska teoria o decydującym znaczeniu społecznej wydajności pracy dla zwycięstwa socjalizmu, stanowi dziś klucz do rozumienia współczesności. Zespolenie rewolucji naukowo-technicznej z socjalizmem, z budownictwem socjalistycznym, będzie bowiem miało decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia rywalizacji między socjalizmem i kapitalizmem. Socjalizm, dzięki swej społecznej wyższości, może lepiej i skuteczniej rozwiązywać wszystkie problemy, które niesie rewolucja naukowo-techniczna, może lepiej i skuteczniej wykorzystywać jej zdobycze w interesie człowieka”. (Z przemówienia Z. Kłiszki na centralnej akademii leninowskiej w Warszawie).

Wiele jeszcze trzeba będzie pokonać trudności, aby skutecznie i bardzo szerokim frontem wprzeżyć naukę i technikę do socjalizmu w Polsce.

Jesteśmy krajem średnim, którego nie stać — mimo ogromnego skoku ilościowego i jakościowego w gospodarce, nauce, kulturze — na podejmowanie wszystkich badań, na podążanie za postępem nauki i techniki na świecie. Nie możemy prowadzić własnych badań futurologicznych, wyprzedzających epokę, kosztownych doświadczeń. Rozmiar dzisiejszych osiągnięć i dalszych perspektyw nauki i techniki, przekracza możliwości jednego, nawet bogatego narodu. Jednocześnie, bez wprzeżnięcia w służbę człowieka współczesnych zdobyczy nauki i techniki, bez sięgania po nowe rozwiązania produkcyjne — zasadniczy zwrot społecznej wydajności pracy nie jest możliwy. Szansa zatem jest tylko jedna: integracja sił, środków i celów.

Dla nas tą szansą jest obóz socjalistyczny jako konsekwentna realizacja idei Lenina. Dopiero wspólnymi siłami krajów socjalistycznych, zrzeszonych w Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, możemy podążać za nowoczesnością, a z czasem ją kształtować w skali świata. Dopiero we współpracy z innymi krajami socjalistycznymi, w wyniku specjalizacji i podziału pracy, możemy podejmować przedsięwzięcia na miarę epoki i z widokami na zwycięstwo nad ustrojem kapitalistycznym.

W dokumencie, podsumowującym Międzynarodową Radę Partii Komunistycznych i Robotniczych w Moskwie, w 1969 r., napisano: „Rewolucja naukowo-techniczna otwiera przed ludzkością nieograniczone możliwości przekształcenia przyrody, stworzenia ogromnych bogactw materialnych, powiększenia twórczych zdolności człowieka”. I to jest nasza perspektywa, którą dostrzegali Lenin, którą stworzyli idee Lenina, realizowane w pierwszym państwie socjalistycznym na świecie, a po II wojnie — również w Polsce.

ZBIGNIEW MIKA

Jak upowszechniać kulturę świecką

Jak przebudowywać mentalność społeczeństwa, jak kształtować pożądane społecznie postawy ludzkie, osobowości, światopoglądy, jak ugruntowywać wsparte na marksizmie i leninizmie podstawy przyrodniczo-naukowego spojrzenia na rzeczywistość? Słowem: jak tworzyć nowoczesne, socjalistyczne społeczeństwo? W błędzie byłby ktoś, kto by sądził, że nie tu kształtować ani tworzyć nie trzeba, że przemiana świadomości społecznej dokona się jakoś sama, za sprawą biernego odbioru literatury (pięknej czy popularno-naukowej), prasy, masowych środków przekazu. Przeciwnie: obiektem aktywnego, świadomego oddziaływania powinna być nie tylko kultura materialna, cywilizacja, ale również formy społecznego życia, człowiek, jego „duchowość”. Jest to jedno z ważnych zagadnień współczesnego państwowego budownictwa. Trzeba je aktywnie walczyć na nowo, szukać lepszych metod.

Spśród wielu instytucji, towarzystw, placówek naukowych i kulturalnych, które zobowiązane są realizować zadanie laicyzacji społeczeństwa jako jeden z wielu celów swego programu działania — Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej jest organizacją powołaną wyłącznie do tego celu. Z tego też względu Towarzystwo to powinno być inspiratorem metod upowszechniania kultury świeckiej, organizatorem działań upowszechnieniowych oraz głównym instrumentem prowadzącym rozpoznanie potrzeb i faktycznego gruntu społecznego w różnych środowiskach: robotniczych, wiejskich, inteligentnych, szkolnych czy studenckich.

Aktualny dorobek i doświadczenia TKKS są raczej skromne, co zresztą nie dziwi, ponieważ uchwałę o utworzeniu TKKS powzięto bardzo niedawno, bo w kwietniu ubiegłego roku, natomiast w Wielkopolsce Towarzystwo zaczęło działać dopiero od grudnia 1969 roku, to jest od I wojewódzkiego Zjazdu TKKS. Towarzystwo powstało z połączenia Towarzystwa Szkoły Świeckiej i Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyślicieli. Fuzja obu towarzystw wynikała po prostu z konieczności zjednoczenia rozproszonych sił i utworzenia wspólnego frontu działania. Ponieważ więc Towarzystwo istnieje w swej obecnej postaci zaledwie od kilku miesięcy, należy mówić raczej o jego zamierzeniach i metodach pracy — które już zresztą się realizuje, niż o osiągnięciach.

Warto więc przede wszystkim zdać sobie sprawę, jakimi sposobami działacze TKKS postanowili upowszechniać kulturę świecką. W bieżącym roku przewiduje się nawiązanie kontaktu przede wszystkim z dwoma dużymi środowiskami

Wielkopolski: szkolnym i robotniczym. W związku z tym zorganizowane będą dwie konferencje wojewódzkie: pierwsza, w maju, z udziałem władz szkolnych i aktywów nauczycielskich, na temat roli szkoły w krzewieniu świeckiej obywateli i obywateli — i druga, wspólnie z WKZZ, w październiku, na temat krzewienia kultury świeckiej wśród załóg zakładów pracy. Obie konferencje mają na celu rozpoznanie możliwości oddziaływania i potrzeb obu środowisk. Konferencje te zbiegną się także z prowadzonymi równoległymi badaniami naukowymi, które koncentrować się będą na dwóch zasadniczych tematach: stosunek młodzieży średnich szkół ogólnokształcących i zawodowych do świeckiej obywateli oraz — rola dyrektora przedsiębiorstwa w procesie kształtowania stosunków międzyludzkich w oparciu o dane empiryczne z wybranych zakładów pracy.

Innym ważnym sposobem usprawnienia pracy TKKS jest doskonalenie jego aktywów, które odbywają się w Wojewódzkim Ośrodku Doskonalenia Kadry Laickich. Przewiduje się w bieżącym roku prowadzenie m. in. cotygodniowych zajęć z zakresu marksistowskiego religioznawstwa w Poznaniu, Kaliszu i Koninie, organizowanie co dwa miesiące seminariów międzywojewódzkich dla prelegentów, a także, w powiatach, dla prelegentów powiatowych, oraz otwarcie rocznego studium metodycznego dla młodej kadry prelegentów.

Pracą „na zewnątrz”, to przede wszystkim działalność odczytowa w różnych środowiskach miast i wsi. Działalność ta ma już zresztą bogatą tradycję wyniesioną z prac SAiW i TSS. Co istotne: przewiduje się utworzenie stałych punktów odczytowych, np. w szkołach, zakładach pracy, klubach czy domach kultury. Będzie się także zakładać nowe kółka TKKS. Szczególną opieką otoczy Towarzystwo uniwersytety powszechne dla rolników, gwarantujące ideowo-wychowawcze. Projektuje się też tzw. kluby dyskusyjne, w szczególności dla środowiska studenckiego, gdzie młodzież mogłaby się spotykać z zapraszanymi pracownikami nauki, nauczycielami, działaczami politycznymi i społecznymi czy pisarzami. Miałoby to istotne znaczenie dla kształtowania postaw światopoglądowych i moralnych uczestników takich dyskusji.

Problematyka metod i form pracy TKKS jest zresztą znacznie bogatsza. W tych kilku przykładach bynajmniej jej nie wyczerpalimy. Ale trzeba tu zwrócić uwagę przede wszystkim

Dokończenie na str. 4

MARCIN BAJEROWICZ

Dywersja w ekonomice

Po raz pierwszy od czasu zakończenia II wojny światowej ukazała się w Polsce publikacja poświęcona jednej z form prowadzenia cichej wojny — dywersji w ekonomice, dywersji wymierzonej w nasz naród, w nasze dobra materialne, w dorobek naszego życia*).

Wydana nakładem PWN praca Henryka Floraka i Stanisława Szefflera poświęcona jest metodzie prowadzenia wojny bez użycia środków masowego rażenia — a mianowicie wojnie przeciw gospodarce narodowej. Tytuł pracy — „Dywersja w ekonomice” — stanowi wykładnię przedmiotu.

Autorzy pracy, znawcy zagadnienia, przedstawili w sposób bardzo przystępny, a jednocześnie ciekawy, zarówno teoretyczne podstawy dywersji, jak i konkretne przykłady owej wojny w naukach ekonomicznych i w samej ekonomice.

W trzech rozdziałach pracy autorzy ukazywali bez osłonek i bez niedomówień, istotę wroglej dywersji w gospodarce naszego kraju, ukazywali źródła i przyczyny tego stanu rzeczy, ukazywali metody działania i apologetów kapitalistycznego modelu świata.

Celem ataku wroga jest zarówno gospodarka naszego kraju — i oczywiście pozostałych krajów systemu socjalistycznego — jak również nauki ekonomiczne. Podatny grunt dla tego rodzaju akcji, stworzyli niekiedy nasi ekonomiści, osłabiając „cytatolodzy” okresu sprzed października 1956 r., którzy następnie przeszli, bez trudności, na stronę prawicowego skrzydła „odnowicieli”.

Istnieje dostatecznie dużo do wodów na to, że wszelkie nieprawidłowości w naszej gospodarce, spowodowane często przez pojedyncze osoby, wykorzystywane są przez wroga nam siły i ośrodki w ich dywersyjnych działaniach przeciw narodowi i państwu polskiemu. Najdrobniejsze nawet niedomaganie naszej gospodarki przedstawia się na Zachodzie, jako „nieodłączne zło ustroju socjalistycznego”. Za każde uchybienie lub niepowodzenie, obarcza się nie osoby, z których wiele dawno już nie ma nic wspólnego z Polską — a ustrój i rząd.

Idea przewodnią tej książki jest wzbudzenie czujności u osób i instytucji zajmujących się sprawami gospodarki narodowej. Idzie tu zwłaszcza o uczulenie osób, zajmujących od powiedzialnie stanowiska w naszym aparacie gospodarczym. Idzie również o to, aby czynić

ostrożnymi ludzi, którzy mają okazję stykać się z krajami kapitalistycznymi i którzy nie zawsze pamiętają o koniecznej potrzebie zachowania ostrożności w rozmowach na „niewinnych” i „apolitycznych” tematach. Zdarza się, mianowicie, że ludzie w najlepszej wierze, w przypadkowych rozmowach, przekazują ważne informacje i tajemnice służbowe i państwowe osobom, które nie zawsze są „przypadkowymi” towarzyszami podróży lub towarzysząmi przy barowym stoliku.

Przy tej okazji warto dodać, że nakład 5 tysięcy egzemplarzy, jest niewystarczający — prawda zawarta w opracowaniu H. Floraka i S. Szefflera powinna dotrzeć nie tylko do dyrektorów przedsiębiorstw, ale również do załóg robotniczych w tych przedsiębiorstwach i do szeregowych pracowników instytucji naukowych.

JACEK WILCZUR

* Henryk Florek, Stanisław Szeffler — „Dywersja w ekonomice”. Warszawa 1970, s. 176, zł 18.

Projekty ustaw o wykroczeniach (2)

OCHRONA PORZĄDKU I BEZPIECZEŃSTWA

Projekt obejmuje wykroczenia przeciwko instytucjom państwowym i społecznym. Uwagę zwraca tu przepis skierowany przeciwko autorom fałszywych alarmów — plagi pogotowia ratunkowego i straży pożarnej. Art. 64 głosi:

„§ 1. Kto ze złośliwości lub swawoli, chcąc wywołać niepotrzebną czynność fałszywym alarmem, informacją lub innym sposobem, wprowadza w błąd instytucje użyteczności publicznej albo inny organ ochrony bezpieczeństwa, porządku publicznego lub zdrowia, podlega karze aresztu do 2 miesięcy, ograniczenia wolności, albo grzywny do 3000 zł”.

„§ 2. Jeśli wykroczenie spowodowało niepotrzebną czynność (np. wyjazd samochodu służbowego — przyp. red.) można orzec nawiązkę do wysokości 2000 zł”.

Wykroczenia polegające na niszczeniu lub uszkodzeniu znaków umieszczonych w celu stwierdzenia tożsamości przedmiotów, zamknięcia go lub podania rozporządzeniu władzy zagrożone jest karą nagany, grzywny lub aresztu (do 3 miesięcy). Obecnie czyn taki jest przestępstwem, za które grozi kara aresztu do roku), naruszaniu przepisów dotyczących zgromadzeń.

W kolejnym rozdziale, traktującym o bezpieczeństwie osób i mienia, znajduje się nowy przepis:

„Kto rzuci kamieniami lub innymi przedmiotami w pojazd mechaniczny będący w ruchu, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny”.

Wiele miejsca poświęca projekt ochronie przeciwpożarowej. Kodyfikuje podstawowe wykroczenia w tym zakresie i rozszerza zespół środków sankcjonujących powinności przez trzeźwanie przepisów o zapobieganiu pożarom i o ich zwalczaniu. Art. 80, § 2 stanowi: „Kto zostawia nieleśniony do lat 7 w okolicznościach umożliwiających mu wzniesienie pożaru, podlega karze grzywny”.

Projekt uznaje również za wykroczenie — rażące zaniedbanie obowiązków rodzicielskich. W art. 102 czytamy m. in.:

„Kto przez naruszenie podstawowych obowiązków wynikających z władzy rodzicielskiej dopuszcza do popełnienia przez nieletniego czynu zabronionego przez ustawę jako przestępstwo lub wykroczenie i wskazującego na demoralizację nieletniego, podlega karze grzywny albo karze nagany”.

W obszernym rozdziale obejmującym wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji można wyróżnić cztery grupy norm. Pierwsza dotyczy naruszeń popełnianych z reguły przez uczestników ruchu drogowego. Np. „prowadzący pojazd, który, uczestnicząc w wypadku drogowym, nie udzieli niezwłocznej pomocy ofierze wypadku, podlega karze grzywny”.

Uwagę zwraca nowy przepis, który stanowi: „Kto, prowadząc pojazd samochodowy poza drogę publiczną, nie zachowuje należytej ostrożności, czym zagraża bezpieczeństwu innych osób, podlega karze grzywny do 3000 zł, albo karze nagany”.

Druga grupa przepisów normuje karalność sprawcy, który znajdując się pod wpływem alkoholu lub podobnie działającego środka, kieruje pojazdem.

Obecnie prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie wskazującym na użycie alkoholu stanowi wykroczenie, natomiast w stanie nietrzeźwości — przestępstwo, za które grozi kara do 2 lat aresztu. Art.

85 projektu obejmuje swym zasięgiem oba te stany faktyczne — co wywołało nader kontrowersyjne opinie i przewidywało karę aresztu (do 3 miesięcy) lub grzywny (do 5000 zł). „W wypadkach zastrzegających na szczególne uwzględnienie można nie orzekać zakazu (prowadzenia pojazdów mechanicznych — przyp. red.), chyba że sprawca znajdował się w stanie nietrzeźwości” — czytamy w projekcie.

Trzecia w tym rozdziale grupa wykroczeń to łamanie przepisów przez osoby nie uczestniczące w ruchu drogowym. I tak dopuszczenie do ruchu — przez właściciela lub dyspozytora — pojazdu niesprawnego technicznie jest karalne grzywną.

Biorąc pod uwagę fakt, że niedyscyplinowanie użytkowników dróg jest zjawiskiem częstym, kary przewidziane w projekcie za niektóre wykroczenia drogowe wydają się zbyt łagodne. Art. 91 stanowi bowiem:

„Kto prowadzi na drodze publicznej pojazd, nie mając do tego uprawnienia, podlega karze grzywny”.

Za takie wykroczenia tylko kara pieniężna?

M. L.

Przed wielkim konkursem

W dniach od 2 do 26 czerwca odbywa się w Moskwie Międzynarodowy Konkurs Muzyczny imienia Czajkowskiego. Z naszej Filharmonii jedzie tam dwu wiolonczelistów, aby uczestniczyć w szlachetnym turnieju wirtuozów ubiegających się o laury pierwszeństwa. Poziom imprezy zapowiada się wysoki. Wymagany program jest obszerny i trudny.

Poznańscy artyści w tych dniach przedstawili część swego repertuaru na koncercie w Pałacu Działyńskich. Rozpoczął wieczór M. Wasiółka, odtwarzając m. in. utwory Bacha, Brevala (Sonata G-dur) i Czajkowskiego. Respekt budzi techniczna pewność, ład i spokój interpretacji artysty.

W drugiej części popisywał się S. Firlej, wykazujący jeszcze więcej bezpośredniości i przejęcia, przy równocześnie dużej solidności wykonawczej. Oba wiolonczeliści towarzyszyła przy fortepianie L. Gruszczyńska, którą także zaproszono do Moskwy. Pianistka udowodniła, że potrafi wybornie nagiąć się do wymogów kameralistyki. Słuchając dźwięku ostrożny, dyskretny, a dopiero gdzie trzeba śmiało „wychodzi” naprzód. Wszyscy życzymy naszym artystom owego łutu szczęścia, chociaż — wiadomo — przede wszystkim zadecydują talent, przygotowanie, ale i słowe nerwy konkursowiczów (w tak wielkiej konkurencji).

W Pałacu Kultury odbył się 75 koncert Orkiestry Rozrywkowej z cyklu „Uśmiech z uśmiech”. Istniejący od roku 1965 zespół ten dobrze znający mieszkańców naszego miasta i województwa. Specjalizuje się w dziedzinie muzyki lżejszej, wykonując program stylizowanych tańców, wiazanki operetkowe i operowe. Oddanym organizatorem i dyrygentem zespołu jest J. Teresiński.

Wieczór jubileuszowy spotkał się z życzliwym przyjęciem audytorium, które oklaskiwało zarówno orkiestrę, jak i solistów — instrumentalistów: I. Hankiewicza (flet) oraz W. Karasiewicza (trąbka). Niemniej podobali się wokaliści, a więc ciągle popularny tenor J. Prządka i L. Skalbani, sopranistka o pięknie wyrównanym głosie i dojrzałej technice (oklaskiwano zwłaszcza „Czardasza” Lehara i „Piosenki greckie” Morakisa).

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Dokończenie ze str. 3

stkim na pewien ogólny kierunek pracy, który określić można jako swego rodzaju realizm oddziaływania społecznego. Jest nim, dla przykładu, organizowanie i tworzenie nowych form świeckiego obyczaju; na przykład wspólnie z WKZZ Towarzystwo opracowuje już scenariusz uroczystości dla ukoronowania długoletnich pracowników za kłódów pracy, lub dla absolwentów szkół zawodowych czy jednostek wojskowych. W ogóle przywiązuje się duże znaczenie do kształtowania świeckiej obrzędowości, co

wynika ze zrozumienia społecznej funkcji obrzędu, jako ważnego czynnika wzbogacającego życie i tworzącego więź społeczną.

Towarzystwo usiłuje nawiązać kontakty z pokrewnymi instytucjami, różnymi środowiskami, a przede wszystkim z ludźmi na uki różnych specjalności: przyrodniczych, filozoficznych, historycznych czy socjologicznych — a to dla poszukiwania prelegentów TKKS, z uwagą na swoją twórczą funkcję w kształtowaniu ludzkich postaw i światopoglądów. Powinno spotkać się z większym społecznym uznaniem i poparciem, zwłaszcza, że wspiera ludzi, którzy profesjonalnie zajmują się np. naukami przyrodniczymi, społecznymi czy filozofią.

MARCIN BAJEROWICZ



ELIMINACJA POŚLIZGU

Widmo poślizgu i wyślizgiwania na śluzie czy drzewie straszy nie tylko początkujących kierowców. Wiele doświadczonych weteranów kierowcy wystrzega się jak ognia możliwości ustawienia wozu w poślizgu, nie chcąc ryzykować wypadku. Tak czy inaczej — najlepiej nie prowokować złego. Konstruktorzy pracują nad urządzeniami mi zabezpieczającymi samochody przed blokadą i ślizganiem się kół. Firmy Ford i Keby-Hayes zbudowały układy przeciwpoślizgowe, stosując indywidualne czujniki prędkości oraz hamowania pary kół. Cały układ ma na celu umożliwienie stabilnej jazdy przy nagłym, gwałtownym hamowaniu na mokradło. Urządzenia przeciwpoślizgowe bardzo podnoszą bezpieczeństwo jazdy. Przy ich stosowaniu możliwe jest bowiem pełne wykorzystanie możliwości hamowania bez blokady kół lub utraty przyczepności.

KONSTRUKTORZY PRZECIW ZANIECZYSZCZENIOM

Ostrzegawcze głosy naukowców i lekarzy zrobiły swoje. Konstruktorzy silników spalinowych zwracają

Latający talerz nad Jugosławią

Niezidentyfikowany obiekt latający obserwowano w ciągu kilku godzin w sobotę rano nad Sarajewem. Obiekt został także sfotografowany przez członków „Klubu astronautycznego” w tym mieście — donosi agencja Tanjug.

Obiekt miał formę piramidy i świecił jasnym światłem. Przez dłuższy czas tkwił nad miastem nieruchomo, a następnie oddalił się w kierunku zachodnim i zniknął.

W październiku 1968 r. nad Sarajewem obserwowano podobny obiekt. (PAP)



Duchemin znowu najlepszy na „etapie prawdy“

Wczoraj w godzinach porannych na 33-kilometrowej trasie z Halle do Lipska, odbył się drugi już w tegorocznym Wyścigu Pokoju etap indywidualnej jazdy na czas. I tym razem najlepszym okazał się Francuz Duchemin, zmniejszając różnicę dzielącą go od Szwajcarskiego do 32 sek. Poniżej podajemy komplet wyników z XIII etapu oraz wyniki XII etapu.

WYNIKI INDYWIDUALNE XIII ETAPU

1. M. Duchemin (Francja) — 42.47
2. A. Peschel (NRD) — 42.47
3. I. Gera (Węgry) 1 min. 06 sek.
4. S. Huster (NRD) 1 min. 34 sek.
5. K. Ampler (NRD) 2 min. 02 sek.
6. Hava (CSRS) 2 min. 11 sek.
7. A. KACZMAREK 2 min. 18 sek.
8. R. SZURKOWSKI 2 min. 20 sek.
9. J. Smolik (CSRS) 2 min. 45 sek.
10. D. Voigtlaender (NRD) 2 min. 47 sek.
12. W. MATUSIAK 3 min. 29 sek.
13. Z. HANUSIK 3 min. 29 sek.
23. Z. CZECHOWSKI 3 min. 41 sek.

WYNIKI DRUŻYNOWE XIII ETAPU

1. NRD — 2:59.04
2. CSRS — 3:02.08
3. POLSKA — 3:02.08

Przeciętna szybkość Duchemina 45,2 km/godz. Zygmunta Hanusika otrzymał minutę kary, ponieważ w momencie kiedy na 12 km przed metą wyprzedził go Duchemin nie posłuchał sędziego, który zgodnie z regulaminem nakazał mu jazdę przeciwną stroną szosy niż Francuz.

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO XII ETAPACH

1. R. SZURKOWSKI — 41:41.28
2. M. Duchemin (Francja) straty do lidera 32 sek.
3. J. Hava (CSRS) 4 min. 48 sek.
4. A. KACZMAREK 5 min. 39 sek.
5. Z. HANUSIK 5 min. 42 sek.
6. I. Gera (Węgry) 6 min. 20 sek.
7. S. Huster (NRD) 6 min. 26 sek.
8. Z. CZECHOWSKI 6 min. 46 sek.
9. G. Sajdhużin (ZSRR) 7 min. 58 sek.
10. K. Ampler (NRD) 8 min. 13 sek.
13. W. MATUSIAK 8 min. 54 sek.
30. Z. KRZESZOWIEC 12 min. 58 sek.
31. K. STEC 13 min. 01 sek.

XII ETAP

XII etap WP rozegrany był w niedzielę na trasie Poczdam — Halle długości 165 km.

WYNIKI INDYWIDUALNE XII ETAPU

1. A. Peschel (NRD) — 3:50.40
2. W. Verschueren (Belgia) w czasie gorszym o 1 min. 50 sek.
3. J. Timm (Dania) 2 min. 05 sek.
4. T. Zahaf (Algieria) 3 min. 34 sek.
5. G. Maffei (Włochy) 3 min. 34 sek.
37. ex aequo Z. CZECHOWSKI A. KACZMAREK Z. KRZESZOWIEC W. MATUSIAK R. SZURKOWSKI Z. HANUSIK K. STEC

WYNIKI DRUŻYNOWE XII ETAPU

1. NRD — 15:35.58
2. Belgia — 15:37.48
3. Dania — 15:38.03

Rajd Londyn — Meksyk

Tragiczny wypadek

Na 150 km przed granicą państwa wydarzył się tragiczny wypadek podczas rajdu samochodowego Londyn — Meksyk. Auto mobilista francuski Jean Henri Marchand potrącony przez inny samochód zginął w Krakowie. (PAP)

W naszym obiektywie



Doskonale taktycznie rozegrał bieg na 1500 m Henryk Szordykowski (na zdjęciu ostatni z prawej), który wygrał tę konkurencję podczas międzynarodowego mityngu lekkoatletycznego w Poznaniu. Z numerem 92 biegnie Małusi z Orkanu.

W halach i na stadionach

Nasi czołowi lekkoatleci, znakiem czasu jest już na początku tegorocznego sezonu bardzo dobrze wypadli na wielkim międzynarodowym mityngu w Poznaniu. Obok polskiej czołówki na stadionie poznańskiego AZS stawiło się 29 lekkoatletów z 7 krajów.

Plonem poznańskiego mityngu lekkoatletycznego są trzy rekordy Polski. Władysław Komar po raz wtórny rozprawił się z własnym rekordem Polski, uzyskując bardzo dobry rezultat 20,22 m. Jego seria: 19,81 — 19,63 — spal. — 20,22 — 19,28 i 19,22.

Drugi rekord Polski ustanowiła Jadwiga Wojtczak w rzucie dyskiem rezultatem 54,08 m. W tej konkurencji padł jeszcze rekord Polski juniorek. 18-letnia Anna Nowakowska z wrocławskiego Pafawagu, zajmując wśród seniorów 4 miejsce uzyskała w czwartą kolejną 46,36 m.

Liczna stawka startowała w biegu na 5000 m. Z miejsca prowadzenie objął Graham (Anglia) — na trzecim okrążeniu przed metą, na czoło wyszedł Fin Alalepilampi nie oddał prowadzenia do mety. Zwycięzca skoku w dal Stanisław Szudrowicz, z Warty — mógł w piątą kolejną przekroczyć granicę 8 m.

Niestety, w końcowej fazie uścił tracić co najmniej 30 cm. Mimo to uzyskał jeszcze dobry wynik —

Muszczyński nadal prowadzi

W niedzielę rozegrano w Lesznie 5 konkurencji szachowych mistrzostw Polski. Tym razem pogoda sprzyjała pilotom, toteż wyznaczono dwukrotny przelot przedkolejowy po trasie trójkąta długości 207 km a więc w sumie 414 km. Spośród 42 szachowców na metę przyleciało aż 37. Komisja sędziowska ogłosiła prowizoryczne wyniki, z których wynika, że zwycięzca został Marian Muszczyński (Wrocław) uzyskując czas 5:18.00 godz. Drugie miejsce zajął lider mistrzostw Henryk Muszczyński, a trzecie Edward Makula. Po pięciu konkurencjach wg nieoficjalnych danych prowadzi nadal Muszczyński a na drugie miejsce wysunął się Julian Ziobro. (PAP)

lżej ściągnąć na siebie dźwęż. W słuchawkach usłyszał znajomy głos. Blicharski żądał meldunku o samopoczuciu i wysokości.

— Wykonuję — odpowiedział — Wysokość 10.600! — I nie przerywając czynności w kabinie, wszedł w drugą pętlę. Kiedy znalazł się na plecach ocenił, że na dodatkowy ruch dźwęża jest już za późno; wytracił prędkość i, tak jak przypuszczał, zawisł na pasach do góry nogami i podpierał głową osłonę kabiny. Z sekundy na sekundę samolot stawał się bardziej niemierny i mniej sterowny; niby strudzony turysta, któremu zabrakło siły na zdobycie szczyłu góry, także jego „Lim” nie mógł przejść górnego sektora pętli. Spód siedzenia posypał się pył; natrętnie wciskał się pod powieki. Gdyby nie fletowa maska utkwiliłby także w ustach i nosie. Z dużym trudem zdusił przekleństwo; wiedział, że pierwszym odbiorcą byłby Blicharski, który nie znośił tej spadającej z nieba „polskiej tacy”.

Jeszcze krótka chwila i nieznosne położenie zaczęło się zmieniać; „Lim” powoli opuszczał swój nochal pod horyzont. Burza fruwiącego dokoła pyłu ustawała. Odetchnął głęboko, poprawił się i właśnie, gdy rozluźniał mięśnie, gdzieś z prawej strony, spod siedzenia wytoczył się pokalanych rozmiarów metalowy przedmiot i jakby wycelowany przez snajpera, trafił go prosto w łuk brwiowy. Poczuł ból, ale gorsze od bólu było zaskoczenie. Nie mógł puścić steru, aby złapać ten tajemniczy, groźny przedmiot, który siłą bezwładności, odbił od jego głowy, wyślizgnął gdzieś w ognie celownika.

Samolot przeszedł w tym czasie w lot nurkowy. Pociągnął za dźwignię sterowania silnikiem, zmniejszając jego obroty i po krótkim zastanowieniu postanowił przerwać dalsze wykonywanie zadania.

Na chwilę przejął dźwęż sterowy w lewą rękę, a prawą uchwycił przedmiot, który go uderzył. Był to duży klucz. Trochę wsadził go do kieszeni kurki. Wyobraził sobie chwilę, gdy wysiadzie z samolotu i bez słowa wręczy tę zgubę Celcałce. Przez mgiełkę miał ochotę zameldować kierownikowi lotów, co się stało. Był to poniekąd i obowiązek.



JAK NA NIEBIE, TAK I NA ZIEMI

Ściągnął dźwęż nieco na siebie i skoordynowanym ruchem nogi i wychyleniem łokci popchnął samolot w przewrót. Krew od razu napłynęła mu do głowy — był na plecach; szybko jednak przeszedł do lotu nurkowego, stale nabierając prędkości: pięćset, sześćset, siedemset, osiemset; kiedy strzałka prędkościomierza przekroczyła ósemkę, znowu ściągnął dźwęż na siebie, wprowadził samolot na wznoszenie, aby za chwilę wykonać pętlę. „Lim” jakby się buntując zadrgał raz i drugi, ale Pucusi nie zważając na to, ciągnął dźwęż dalej; wiedział dobrze, że nie wolno mu dopuścić do utraty prędkości w górnym położeniu, bo to groziło korkociągami, a już na pewno przecięciem odwrotnym. Nie uśmiechało mu się to obrzydliwe zawiśnięcie na pasach, albo nawet oparcie się głową o kabinę. No i ta nieuchronna burza pyłu, która rozsypała się w tym położeniu i zasypie mu oczy, jako, że najlepszy nawet mechanik nie potrafi dostrzec każdej drobiny pod siedzeniem.

Przecięcie odebrało Pucusiowi wzrok na kilka sekund; nie utracił świadomości, ale nie mógł kontrolować ani odczytywać wskazań przyrządów. Pomimo tego przyćmiła także pętla wysłała mu dobre. Miał swój dzień i wiedział, że trzeba to wykorzystać.

Wykonał drugi przewrót, tym razem w prawo. Znowu pomknął w dół, aby nabrać prędkości i następną pionową figurą wypłynął w górę. Silnik na pełnych obrotach pchał „Lim” do następnej pętli, ale tym razem poczuł coś w rodzaju lęku; bał się utraty świadomości i postanowił teraz znacznie

Niewiele bramek

Nie popisali się napastnicy w rozgrywanych w sobotę i niedzielę spotkaniach o mistrzostwo I i II ligi. Większość gier kończyła się rezultatami 0:0, 1:0 względnie 1:1. Poznańska Olimpia remisując z ŁKS-em 0:0, przesunęła się o jedno miejsce w górę tabeli, ale nadal znajduje się w strefie spadkowej.

A oto komplet wyników spotkań II ligi:

Motor — MZKS 1:1
Unia Tarnów — Śląsk 0:0
ROW — Hutnik 3:1
Unia Racibórz — Górnik 3:0
Wiśniów — Urania 1:2
Garbarnia — Zawisza 1:1
Arkonia — Stal Mielec 0:2.

I LIGA

Polonia — Górnik 0:0
Zagłębie Wałbrzych — Ruch 1:1
Odra — Gwardia 0:0
Wisła — Cracovia 2:0
Legia — Pogoń 2:0
GKS Katowice — Stal 1:0
Zagłębie Sosnowiec — Szombierki 0:0.

W tabeli prowadzi Legia przed Ruchem i Górnikiem, który ma o dwa mecze mniej od wojskowych.

LIGA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

Lech — Unia 4:0
Gwardia — Lechia 0:1
Pogoń Szczecin — Kujawiak 1:0
Polonia Poznań — Zagłębie 0:0
Bałtyk — Warta 1:1
Polonia Gdańsk — Pogoń Barlinek 5:0
Polonia Bydgoszcz — Olimpia 2:0.
1. Warta 24 37 23-10
2. Lech 24 33 48-12
3. Lechia 24 31 33-12
4. Flota 24 30 30-15
5. Polonia Gdańsk 24 29 31-21
6. Calisia 24 26 29-30
7. Polonia Bydgoszcz 24 25 42-28
8. Olimpia 24 24 30-27
9. Gwardia 24 23 25-33
10. Bałtyk 24 22 23-26
11. Kujawiak 24 22 27-31
12. Pogoń Ił Szczytno 24 21 17-24
13. Polonia Poznań 24 20 15-25
14. Zagłębie 24 20 25-39
15. Pogoń Barlinek 24 11 21-52
16. Unia 24 10 13-52

LIGA OKRĘGOWA

Olimpia II — Polonia Piła 3:0
Grunwald — Ostrovia 0:1
Stella Gm. — Obra Kościan 2:0
Przemysław — KKS Kępno 0:2
Tur Turek — Dyskobolia 3:1
Stal Ostrow — Lech II 1:1
Warta II — Vitcovia 3:0.
W tabeli prowadzi Tur Turek przed KKS Kępno i Lechem II.

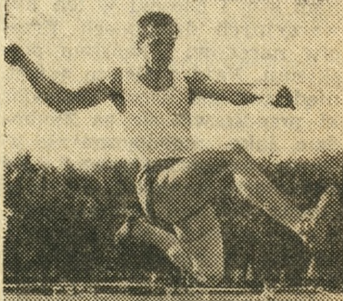
W naszym obiektywie



Doskonale taktycznie rozegrał bieg na 1500 m Henryk Szordykowski (na zdjęciu ostatni z prawej), który wygrał tę konkurencję podczas międzynarodowego mityngu lekkoatletycznego w Poznaniu. Z numerem 92 biegnie Małusi z Orkanu.



Niemal przez cały dystans biegu na 5 000 m prowadził Anglik Graham (pierwszy z prawej). Na finiszu przegrał do Fin Alalepilampi — na zdjęciu przystąpił przez prowadzącego.



Piękną formę demonstruje Szudrowicz z Warty, który ustanowił kolejny rekord życiowy i rekord okręgu w skoku w dal, wynikiem 7,96 m. Fot. — K. Przychodźki

ROZSĄDEK PRZEMAWIA ZA MARGARYNĄ

K2316

SREBRO-ZŁOM

oraz
srebro przemysłowe
KUPUJA SKLEPY
„Ars Christiana”
• Poznań,
ul. Wrocławska nr 1.
• Kalisz,
ul. Kanonicka nr 1
• Gniezno,
ul. M. Gwardii nr
• Kościan,
Rynek nr 19
• Piła,
ul. 1 Maja nr 1
K2948

Praca

23. V. 1970 r.
ZGINAŁ
MŁODY PIES
owczarek alzacki,
ciemnoszary, posiada-
jący grzbiet czarny,
wabiący się TALUS.
Osoby w posiadaniu
których znajduje się
wymieniony pies, jak
również osoby mające
miejsce jego pobytu
proszone są o niezwł-
oczne, telefoniczne zgło-
szenie pod nr 65 — Ste-
szew, 44-259 — Poznań,
lub dostarczenie psa na
najbliższy posterunek
MO.
K3759

Przyjmę panią do prowa-
dzenia domu i opieki nad
chorą. Wynagrodzenie do
bre. Buchholz, Osiedle
Piastowskie 82 m. 21.
27648g

Ucznia i czeladnika pie-
karskiego przyjmę. Pełna
utrzymanie. Puszczyno-
wo. Poznańska 33, telefon
175.
27506g

Dochodząca pomoc domo-
wa do domu lekarza po-
trzebna. Zgłoszenia: Uła-
ska 14 m. 4, od godz. 17.
27806g

Kupno Sprzedaż

Agregat grzewczy na olej
napędowy kupię. Telefon
513-48.
26438g

Łódzkę mielecką 100 l
korzystnie sprzedam. Po-
znań, Grzybowa 3 m. 1.
27636g

Sprzedam garaż blaszany,
samochodowy. Tomczak,
Mosina, Jaworowa 2.
26474g

Kuchnię węglową fabrycz-
nie nową, białą emalia,
lewy odpływ spalin oraz
skrzypce, poroże, płytę pil-
śniową twardą, korzyst-
nie sprzedam. Przemysło-
wa 13 m. 6, telefon 321-24.
27283g

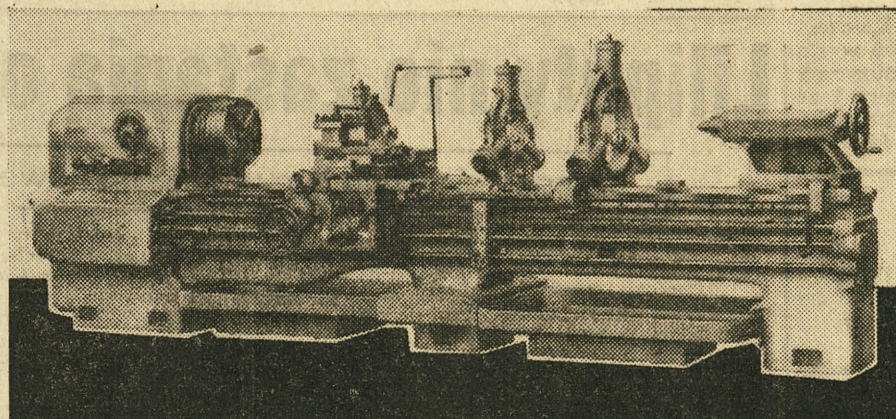
Sprzedam mały sumator
Olivetti S-19, 26.000 zł. O-
ferw. „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 26479g.

MACHINOEXPORT

Wysoka wydajność, precyzja oraz prostota obsługi — oto właściwości bułgarskich tokarek ze
śrubą pociągową i z walkiem pociągowym C5M, C5MB, C10M, C10MB, C11M, C11MB, C13M,
C13MB o średnicy toczenia od 400 do 800 mm i o rozstawie kłków od 750 do 3000 mm.

Bułgarskie tokarki zgodne są z wymogami norm wg Schlesingera i GOST.

Bulgaria eksportuje tokarki do 65 krajów świata.



Eksporter:
MACHINO-
EXPORT

Sp. z o. o.

Aksakov 5, SOFIA

Telefon: 88-53-21

Dalekopis: 011-425

Telegramy:

MACHINO-
EXPORT SOFIA

K3147

Przetargi

Główna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Mie-
jskiej Górze — ogłasza PRZETARG NIEOGRANI-
CZONY na sprzedaż

SAMOCCHODU FURGONU „Nysa”. Typ N-53, rok
produkcyjny 1961, nr podwozia 5548, nr silnika
20144691. Cena wywoławcza — 15.000 — zł.

Wadium 10 proc. ceny wywoławczej należy wpła-
cić na konto Gminnej Spółdzielni w Banku Ludo-
wym Miejska Górka, przed dokonaniem przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 czerwca 1970 r.
o godz. 10 na terenie Gminnej Spółdzielni. K3594

Kupię dom w okolicy O-
grodo Botanicznego, da-
jąc dwa mieszkania po 2
pokoje samodzielne do za-
miany. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla
26472g.

Przybłąkał się pies bo-
kserski. Wiadomości: telefon
224-83.
27833g

Pan, który zabrał psa pin-
czkę suczkę czarną pod
palaną w dniu 19. V. 70
naprzeciw Ortopedii na
Widzie, proszony jest o
zwrot za wynagrodzeniem.
Kanińska, Dzierżyńskiego-
go 151 m. 10.
27898g

Kto wytnie jednorod-
zinny domek, wewnątrz
Adres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla
26594g.

Sprzedam działkę budow-
laną 475 m², w Mosinie.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 27626g.

Dnia 22 maja 1970 r. zmarł nasz ukochany
mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy lat 91, śp.
PIOTR SIEBERT

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm.
o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

27818g

Dnia 24 maja 1970 r. zmarł przeżywszy lat 64,
ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

IGNACY DRATWIŃSKI

przedsiębiorca budowlany

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm.
o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W smutku pogrążona

RODZINA

27941g

Dnia 23 maja 1970 r. zmarła w Bogu na-
sza najukochańsza żona, matka, babcia i te-
ściowa, przeżywszy lat 62, śp.

HELENA SZCZEPANIAK

z domu BARANIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm.
o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Mosinie.
W smutku pogrążona

RODZINA

27881g

Dnia 24 maja 1970 r. zmarła po długiej i cięż-
kiej chorobie nasza najdroższa matka, bab-
cia, żona i siostra, śp.

MARIA GRZYMSKA

z domu ŚWIECICKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm.
o godz. 14 na cmentarzu Głównym — Miłostowo.
O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

27968g

Dnia 24 maja 1970 r. zmarła po krótkiej i cięż-
kiej chorobie nasza najdroższa matka, bab-
cia, żona i siostra, przeżywszy lat 77, śp.

HELENA WIECKOWSKA

z domu KUBERSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm.
o godz. 13 na cmentarzu Junikowskim.
W głębokim smutku pogrążeni

RODZINA

27943g

Zakład Doskonalenia Zawodowego
W POZNANIU, ul. Kościuszki 57
ogłasza na rok szkolny 1970/71

zapisy chłopców i dziewcząt

do ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
dla PRACUJĄCYCH W POZNANIU
w zawodach:

1. ślusarz mechaniczny,
2. ślusarz asortymentowy,
3. tokarz,
4. blacharz przemysłowy,

oraz do filii:
• W KOZMINIE, ul. Klasztorna 35 —
w zawodzie ślusarz - mechanik
• i Warsztatu Szkoleniowo - Produkcyj-
nego nr 5 —
WE WRONKACH, ul. Myśliwska 12 —
w zawodzie ślusarz - mechanik.

Zajęcia praktyczne odbywają się we własnych
warsztatach szkolnych - produkcyjnych, w
oparciu o szeroki asortyment produkcji i usług
przemysłowych, dostarczanych na rynek kra-
jowy i eksport.

Nauka w szkole trwa 3 lata, a po jej ukoń-
czeniu absolwenci mogą ubiegać się o przyje-
cie do technikum dla pracujących.

Uczniowie otrzymują:
— w I roku nauki do 260,— zł miesięcznie,
— w II roku nauki do 380,— zł miesięcznie,
— w III roku nauki do 600,— zł miesięcznie,
oraz dodatkowe stypendium uwarunkowa-
ne trudnymi warunkami domowymi.

Szkola prowadzi internet oraz stołówkę.
Do wniosku o przyjęcie należy załączyć:

1. życiorys i 2 fotografie,
2. świadectwo ukończenia 8 klas szkoły pod-
stawowej oraz wykaz ocen za 1 półrocze
z klasy VIII,
3. zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia,
4. zgodę rodziców,
5. świadectwo zdrowia z wynikami.

Wnioski należy przesyłać:

1. Zasadniczą Szkoła Zawodowa dla Pracują-
cych nr 13 ZDZ —
Poznań, ul. Kościuszki 57;
2. Zasadniczą Szkoła Zawodowa dla Pracują-
cych ZDZ — Kościuszki, ul. Klasztorna 35;
3. Warsztat Szkoleniowo-Produkcyjny nr 5 —
Wronki, ul. Myśliwska nr 12. K1029

ZAWIADAMIAMY
instytucje, przedsiębiorstwa
i zakłady, że

wyłączną sprzedaż pozarynkową
zmechanizowanego i grzejnego
sprzętu domowego — prowadzi

SKLEP „ELDOM” nr 24 w Poznaniu,
przy ul. Żydowskiej 6, telefon nr 557-29

godziny otwarcia — od 8—16,
w soboty — od 8—14.
K3620

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Po-
znaniu — przyjmą do pracy zaraz:

1. MECHANIKÓW do obsługi bocznic kolejowej w na-
stępujących zawodach:
— MASZYNISTÓW lub POMOCNIKÓW MASZY-
NISTÓW lokomotyw spalinowych i parowych
— USTAWIACZY lub MANEWROWYCH;
2. do pracy dwumianowej w Fabryce Lokomotyw
i Wagonów
— 2 ELEKTRYKÓW wykwalifikowanych, posia-
dających aktualnie V grupę BHP.

Wynagrodzenie wg stawek Ministerstwa Przemysłu
Ciężkiego.

Osobiste zgłoszenia kandydatów miejscowych i na-
dejdą do strefy podmiejskiej, przyjmują Dział Kadr
Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski — Po-
znań, ul. Dzierżyńskiego 223/229, pokój nr 101. K3482

Przychodnia Obwodowa w Szamotułach, woj. po-
znańskie — zatrudni zaraz

LEKARZA na pełnym etacie w Poradni Higieny
Pracy w Szamotułach.

Istnieje możliwość dodatkowego zatrudnienia oraz
dżury.

Mieszkanie dwupokojowe w nowym budownictwie
do objęcia zaraz. K3561

W dniu 23 maja zginął tragicznie w wieku 58
lat, nasz ukochany mąż, ojciec i dziadek, śp.

JAN BRZEZIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 bm. o godz.
11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, córka, syn, synowa i wnuczka

Poznań, ul. Wawrzyniaka 18 m. 3. 27956g

Dnia 25 maja 1970 r. zmarła w wieku lat 34
moja najdroższa matka, śp.

STANISŁAWA SZYDŁOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm.
o godz. 9.50 na cmentarzu na Junikowie.

Strapióna

Poznań, Matejki 2. córka z rodziną

28000g

Dnia 24 maja 1970 r. zmarła po długiej i cięż-
kiej chorobie, nasza najdroższa matka, te-
ściowa i babcia, śp.

MARIA NOWAKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm.
o godz. 13.40 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Ciesława 3 m. 19. 27906g

Dnia 24 maja 1970 roku zmarła po krótkiej
i ciężkiej chorobie, namaszczona Olejami
św., nasza najdroższa mama, teściowa i babcia,
przeżywszy lat 77, śp.

HELENA WIECKOWSKA

z domu KUBERSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm.
o godz. 13 na cmentarzu Junikowskim.
W głębokim smutku pogrążeni

RODZINA

Poznań, ul. Umińskiego 7 m. 13. 27943g

SKOS WIELKOPOLSKI

Poznań, Grunwaldzka 15

Za treść i terminowe druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. A Prenumerata: wpłaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki Poczty i „Ruch”

▲ Druki: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. ▲ Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-8

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego).
▲ Telefony: 611-21 (cały zespół redakcyjny), 657-76. Zastępca red. naczelnego: 657-18. Sekretarz redakcji: 648-85.
Sekretariat: 657-76 w godz. 8.30—17. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Dział miejski: 659-39. Redakcja pisma: 430-73 i 433-31.
▲ Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. ▲ Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21.
▲ Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-8

AE GŁOS WIELKOPOLSKI 5

Nr 123 (8167) 26 V 1970

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Hamlet” NO-
WY — g. 10 i 17 „Ania z Zielone-
go Wzgórza”; OPERA — g. 19
„Zemsta Nietoperza”; OPERETKA
— g. 19 „Hrabia Luxemburg”;
MARCINEK — g. 11 i 17 „Baśń o
pięciu braciach”.

W WOJEWÓDZTWIE

WRZESNIA: „Niezwyczajna przy-
goda”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Polonia: „Szczęśliwy
Aleksander”; KOŚCIAN: „Adolf”;
LESZNO: „Przeciw Wranglowi”;
NOWY TOMYŚL: „Kaleidoskop”;
OBORNKI: „Święty zastawia pu-
łapkę”; SREM: nieczynne; SRO-
DA: „Po wielkiej burzy”; SZA-
MOTUL: „Kleopatra”; WAGRO-
WIEC: „Heroina”; WRZESNIA:
„Żywy trup”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20
„Kobieta USA i Polonii amerykań-
skiej”.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala
1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17);
8.05 Publicystyka międzynarodowa; 8.10
Muzyka muzyczna; 9.00 Konc. muz.
polskiej; 9.10 Dla przedszkoli:
„Nasza mama” — montaż literacki;
10.05 „Dwa opowiadania”;
10.25 Koncert estradowy; 10.50 Mo-
nitor Nauki Polskiej; 11.10 Dla
III liceum i technikum (język pol-
ski); „Na wsi wesoło” — słuch.;
11.30 Na różny instrumentach;
11.40 Redakcja i dzieci; Koncert
z polonezem; 13.05 Mel. rozrywk.;
13.10 Z nagrań Ork. Mandolinistów
Łódzkiej Rozgł. PR; 13.40 „Wiecej,
lepiej, taniej”; 14.05 Recital aru
i monologów operowych w wyk.
A. Kipnis; 14.35 Koncert estrad-
owy pt.: „Tobie mamie”; 15.10 Go-
dzina dla dziewcząt i chłopców;
16.05 10 minut z Ork. Cygańska;
17.00 Popołudnie z młodzieżą; 18.50
Muzyka i Aktualności; 19.15 Dla
dumy i dla ciebie; 19.30 Koncert
żołnierski; 20.25 Od tanga do koca-
zaka; 20.47 Kronika sportowa; 21
Przegląd wydarzeń ekonomicz-
nych; 21.20 Teatr PR: „Słuby” —
słuch.; 22.10 Wiązanka melodii;
22.20 Sylwetka kompozytora —
Leo Delibes; 23.10 Inf. z Wyścigu
Pokoju; 23.15 Przegląd i poglą-
dy; 23.25 Gra Zespół Rozrywk.
Rozgł. Opolskiej; 23.45 Gra Trio
Bill'a Evansa; 0.10 Program nocny
z Zielonej Góry.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10,
12.05, 15.05, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
TRANSM. Z TRASY XV etapu
WP: g. 13, 13.30, 14, 14.30, 15, 16,
16.15.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69,74 MHz; 7.50 Wesołe rytmy;
8.35 Świat i my — magazyn
aktualności gospodarczych; 9.00
Polska Kapela pod dyr. F. Dzier-
żanowskiego; 9.35 Z życia ZSRP;
9.55 Akacje pachną w Warszawie
— wiosenne melodie i piosenki;
10.25 Parnasik; 10.55 Z cyklu: „Hi-
storyczne recitale wielkich arty-
stów” — recital skrzypcowy Jo-
sipa Szigeti'ego; 11.30 Muzyka po-
pularna; 13.05 Dobrych gospo-
darzy; 13.15 Słuchacz pisał — my
odpowiadamy; 13.25 15 minut w
rytmie walca; 13.40 Spotkanie przy
półce — z L. Sempolińskim; 14.05
Czego chętnie słuchamy; 14.45
„Błękitna sztafeta”; 15.00 Utwory
kompozytorów francuskich; 15.35
Stożeczne Aktualności Muzyczne;
17.15 Aud. Red. Ekonom.; 17.25
„Pół wieku z pieśnią”; 17.55 Ra-
dioexpress; 18.05 Węgierska muzy-
ka rozrywkowa; 18.20 „Widno-
krąg” — wydarzenia, opinie, re-
fleksje ze świata nauki; 19.15 Je-
zyk angielski; 19.30 Magazyn li-
teracko-muzyczny pt.: „Bukiet
dla matki”; 21.10 Z nagrań soli-
stów zaproszonych do naszego stu-
dia; 21.30 Reportaż literacki A.
Małachowskiego z ZSRP — odc. 3;
21.50 Muzyczne migawki; 22.30
Aud. Redakcji Społecznej; 22.45
Słuchamy i tańczymy; 23.10 „Pro-
blemy muzyki współczesnej”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz;
17.05 Quodlibet — czyli co kto lu-
bi; 17.30 „Prom” — odc. 13 pow.;
17.40 Między jazzem a beatem —
zespół Antykwa; 18. Ekspressem
przez świat; 18.05 „Ważni ludzie” —
humoreski jugosłowiańskie;
18.25 Blues wczoraj i dziś; 18.45
Kwadrans muzyki „zwariowanej”;
19 Naokoło świata — Robert Ruark —
„Róg myśliwski”; 19.15 Barok
w muzyce; 19.30 Prezentacje — ma-
gazin słowno-muzyczny; 20.20 No
we, nowsze i najnowsze; 21 Skar-
bów morskich głąbin; 21.20 Rozsy-
frowujemy piosenki; 21.40 Na po-
boczu wielkiej polityki — felie-
ton; 21.50 Opera tygodnia — Clau-
dio Monteverdi: „Koronacja Pop-
pe”; 22.08 Gwiazda siedmiu wie-
czorów — Adrianna Rusowicz;
22.15 Powieść w wyd. dźwięk.; „Sa-
ga rodu Forsyte'ów” — odc. 9;
22.45 Przeboje z Atlantyku; 23
wiersze o matce; 23.05 Barok w
muzyce; 23.50 Śpiewa Miki Naka-
sone.

Oni pojedą na Olimpiadę Centralną ZMW

Drużyna z Żydowa najlepsza w województwie

Jak już informowaliśmy, 24 maja w Żydowie odbyły się finały V Wojewódzkiej Olimpiady Wiedzy Społeczno-Politycznej ZMW. Poprzedziły je półfinały ustne, w których udział wzięło 6 drużyn z powiatów: krotoszyńskiego, leszczyńskiego, gnieźnieńskiego, wolsztyńskiego, chodzieskiego i kościańskiego.

W półfinałach ustnych, które odbyły się 23 maja w Niechanowie, każda drużyna odpowiadała na dwa pytania problemowe dotyczące problematyki leninowskiej, ziem zachodnich i północnych i znajomości niektórych zagadnień z literatury; każdego zawodnika obowiązywała odpowiedź na pytania ze znajomości polityki i gospodarki.

Do ścisłego finału zakwalifikowały się trzy drużyny z powiatów: Gniezno, Chodzież i Wolsztyn. Finały odbyły się w Domu Socjalnym PGR Żydowo pow. Gniezno, z udziałem licznie zgromadzonej publiczności (około 500 osób). Każda drużyna odpowiadała na jedno pytanie problemowe dotyczące regionu wielkopolskiego, a uczestnicy indywidualnie na jedno pytanie problemowe dotyczące ogólnych zagadnień politycznych, gospodarczych i literackich. Jury pod przewodnictwem red. Leonarda Wąchalskiego przyznało: I miejsce drużynie z Kombinatu PGR Żydowo reprezentującej powiat gnieźnieński w składzie — J. Liberowska, K. Krzeszowski, W. Strojny; II — drużynie z powiatu chodzieskiego, III — z wolsztyńskiego. Zwycięska drużyna reprezentowała Wielkopolskę na Olimpiadzie Centralnej, która odbędzie się 5 i 6 czerwca br. w województwie opolskim.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że w tym roku po raz pierwszy wprowadzono pytania dotyczące znajomości

własnego regionu, a także quiz dla publiczności.

Młodzież uczestnicząca w V Wojewódzkiej Olimpiadzie odwiedziła miejsca upamiętnione bohaterską obroną mieszkańców ziem kieleckiej i gnieźnieńskiej we wrześniu 1939 roku i złożyła wieniec pod tablicą pamiątkową w Klecku.

W części artystycznej wystąpił zespół wokalo-muzyczny Kombinatu PGR Żydowo i ze spół taneczny z Trzcianki, pow. Nowy Tomyśl. (ap)

Z Szamotuł

Zobowiązania projektantów

W odpowiedzi na apel załogi Lublińskiego-Głogowskiego Okręgu Miedziowego, pracownicy Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury, Powiatowego Zespołu Urbanistycznego oraz Terenowego Zespołu Usług Projektowych Prezydium PRN w Szamotułach podjęli zobowiązania, których wartość wynosi ponad 90 tys. zł. W czynnie społeczne wykonano zostaną m. in.: dokumentacja na kąpielisko w Pniewach i przebudowę budynku administracyjnego dla Prezydium PRN, plan zagospodarowania dla przedszkola w Szamotułach, szereg nadzorów robót remontowych i inwestycyjnych.

Pracownicy tych wydziałów wezwali do podejmowania czynów pozostałe komórki Prezydium PRN, aby w ten sposób uczcić 25 rocznicę zwycięstwa nad faszystami oraz powrotu ziem zachodnich i północnych do Macierzy. (mr)

Ze Sremu

Chodzimy... skacząc po wykopkach

Sprawcą śremskich „wykopków ulicznych” jest Hydrobudowa 9 — główny wykonawca prac, związanych z budową kolektora kanalizacyjnego i oczyszczalni ścieków w Psarskim. Choć prace trwają długo, a termin ich zakończenia jeszcze bardzo odległy — nie można tym razem nawet ponareszka. Inwestycja ta — według opinii miejscowych władz — realizowana jest bowiem planowo i sprawnie, mimo tego, że wymaga robót bardzo uciążliwych. W niektórych miejscach np. wykopy sięgają 13 m w głąb, a prace wykonywać trzeba ręcznie, aby nie uszkodzić biegnących pod ziemią przewodów.

Mieszkańcy Sremu, na skutek braku urządzeń kanalizacyjnych, pozbawieni są nie tylko wygód, lecz także np. możliwości korzystania z uroków Warty, której zanieczyszczone wody nie pozwalają na urządzenie kąpieliska w mieście, a w dni upalne wypełniają przykrym zapachem przybrzeżne ulice. Budowa kolektora nie zapowiada, niestety, pełnej poprawy sytuacji,

jako że obsługiwać będzie tylko lewobrzeżną część miasta, w której znajduje się Odlewnia. Zakład ten będzie też pierwszym obiektem, korzystającym z kolektora już od początku przyszłego roku.

Doprowadzenie połączeń do poszczególnych posesji — to osobny rozdział budowy, który trzeba będzie realizować przy pomocy miejskich funduszy. Zlecono już opracowanie dokumentacji tych połączeń. Budowę ich rozpocznie się w przyszłym roku i będzie się ją prowadzić — oddając kolejne połączenia — do roku 1975. (wch)

Tydzień PCK w Śremskim

W okresie trwającego od 8 — 15 bm. „Tygodnia PCK”, odbyło się w pow. śremskim kilkanaście spotkań z lekarzami w szkołach średnich i zawodowej oraz w środowiskach wiejskich i małomiasteczkowych; wygłaszali oni odczyty, przedstawiając m. in. cele i zadania organizacji.

Jednym z głównych zadań, jest pozyskiwanie honorariów dawców krwi (powiat śremski pod tym względem zajmuje jedno z prowadzących miejsc w naszym województwie).

20 bm. odbyła się w kinie „Sława”, w Dolisku, akademii powiatowa, na której przedstawiono osiągnięcia organizacji PCK w powiecie śremskim. W drugiej części akademii zastrzeżeni działacze PCK otrzymali srebrne i brązowe Honorowe Odznaki PCK. W części artystycznej akademii wystąpił zespół estradowo-muzyczny „Antenki”, działający przy klubie „Kometa” w Śremie.

Działalność odbędzie się w powiecie śremskim ćwiczenia drużyn sanitarnych. (st)

OTACZAJCIE DZIECI
NALEŻYTA OPIEKĄ, NIE
POZWALAJCIE, ABY BA-
WILI SIĘ ZAPALKAMI.

Profilaktyka i gotowość do walki z ogniem

Od 17 do 24 maja obchodzone były tradycyjne już Dni Ochrony Przeciwożarowej. We wszystkich gromadach, miastach wojewódzkich i powiatowych ognia Związku Ochotniczych Straży Pożarnych zorganizowały wiele imprez, które nie miały wyłącznie świątecznego charakteru. Chodziło przede wszystkim o zwrócenie uwagi społeczeństwa na konieczność przestrzegania zasad bezpieczeństwa pożarowego.

Fot. — Z. Węgrzyn



Liliputy nie zastąpią olbrzymia

Przedsiębiorstwa komunalne na nowej drodze

Kiedy przed kilku laty powstawały niemal w każdym powiecie przedsiębiorstwa budownictwa komunalnego, uznane to zostało za duże osiągnięcie. Tak też było istotnie. Powiatowe lub miejskie rady narodowe mogły nareszcie same, bez uciekania się do niczyjej łaski, remontować i wznosić budynki mieszkalne, budować wodociągi i kanalizację, wykonywać roboty drogowe, inżynierskie i inne. W Wielkopolsce przedsiębiorstw takich powstało 21 oraz jedno specjalistyczne — robót instalacyjnych.

To jednak, co dobre było wczoraj, nie wystarcza na dziś, a tym bardziej na jutro. Owe jutro, to dalszy wielki skok zadań stojących przed gospodarką komunalną, które do roku 1975 wyrażają się produkcją wartości 2 mld zł. Szczupłość stawianych do dyspozycji rad narodowych środków, a przede wszystkim rachunek ekonomiczny, każą zwrócić bacniejszą uwagę na wewnętrzne rezerwy tkwiące w obecnych warunkach funk-

cjonowania przedsiębiorstw budownictwa komunalnego.

W WIĘKSZYM — TANIEJ I LEPIEJ

A właśnie rachunek ekonomiczny wykazuje z całą wyrazistością, że jednostki większe uzyskują lepsze wyniki we wszystkich wskaźnikach. Tak np. roczna wydajność pracy w przedsiębiorstwie o przerobie do 20 mln zł wynosi około 129 tys. zł, natomiast w większych zakładach — 143 tys. zł. Niekorzystne dla małych przedsiębiorstw to również relacje między pracownikami produkcyjnymi a administracyjnymi (w małych 23,5 proc. umysłowych, w większych — 17,8 proc.). Jeszcze wyraźniej rysuje się to we wskaźnikach wykorzystania sprzętu i taboru samochodowego oraz kosztów eksploatacyjnych. Dla przykładu: wskaźnik wydajności koparek wyniósł w PPRB Jarocin — 24,2 proc., a w PPRB Turek — 191,5 proc. Koszty tzw. „wozokilometrów” określone dla województwa na 3,06 zł sięgają 4,40 zł w PPRB Oborniki, 4,27 zł w PPRB Rawicz i 4 zł w PPRB Śrem (wszystkie o zdolności wytwórczej około 10 mln zł rocznie).

Już tych kilka przykładów świadczy wymownie o konieczności poszukiwań doskonalszych rozwiązań organizacyjnych. Próg rentowności komunalnego przedsiębiorstwa remontowo-budowniczego rozpoczyna się od 20 mln zł rocznego przerobu. Tymczasem ze wspomnianych 22 jednostek — 4 posiadają moc produkcyjną nie przekraczającą 10 mln zł rocznie, a 12 od 10 do 20 mln zł. W rezultacie przyjemność posiadania własnych, choć deficytowych przedsiębiorstw, narazą prezydja rad narodowych na straty. Koszty własne przekraczają bowiem wartość produkcji i usług. W tym samym czasie większe przedsiębiorstwa osiągają nadwyżkę wpływów nad wydatkami.

TRZEBA INACZEJ

Prezydja niektórych powiatowych i miejskich rad narodowych oraz Ministerstwo Gospodarki Komunalnej od dłuższego czasu niepokoił ten stan rzeczy. Dojrzało przekonanie o konieczności koncentracji mocy przerobowej przedsiębiorstw budownictwa komunalnego. Naprzeciw temu wyszły uchwały II Plenum KC, mówiące o konieczności wzmocnienia potencjału przedsiębiorstw remontowo-budowlanych.

Plany reorganizacji budownictwa komunalnego przewidują kameralne rozproszone przedsiębiorstwa. Oznacza to zmniejszenie ich liczby na korzyść zwiększenia zdolności przerobowej. Typowe przedsiębiorstwo remontowo-budowlane o najlepszych walorach techniczno-ekonomicznych powinno w następnej 5-lacie osiągnąć minimalną zdolność przerobową w granicach 50—60 mln. zł, a przedsiębiorstwo specjalistyczne 100—150 mln. zł.

W Wielkopolsce zakończony został pierwszy etap komasacji przedsiębiorstw. Na pierwszy ogień poszły jednostki karłowate, o najniższych wskaźnikach ekonomicznych. Zgodnie z tym połączone: PPRB Czarnków z MPRB Chodzież; PPRB Rawicz z MPRB Krotoszyn; PPRB Pleszew i Śrem z PPRB Jarocin oraz MPRB Międzybóże z MPRB Oborniki. Przy lokalizacji siedziby połączonych przedsiębiorstw kierowano się takimi kryteriami, jak: stan zaplecza techniczno-produkcyjnego, po-

ziom i liczba kadr inżyniersko-technicznych, wreszcie możliwości naboru kwalifikowanej siły roboczej.

Sama koncentracja mocy przerobowej niczego jeszcze nie rozwiąże. Obok zmian organizacyjnych i pełnego wykorzystania rezerw, konieczne jest także zwiększenie potencjału produkcyjnego. A więc głównie wyposażenia w sprzęt, zwłaszcza ciężki. Z tym nie jest w gospodarce komunalnej najlepiej. Wprowadzane zmiany stworzą niewątpliwie lepsze warunki wykorzystania sprzętu, ale go nie zastąpią. Z tego względu, przewidywane w następnym 5-leciu większe dostawy maszyn budowlanych okazały się istotną pomocą, zwłaszcza przy występującym tu i ówdzie braku siły roboczej.

NOWE SZANSE DZIAŁANIA

A co na to wszystkie przydziały zainteresowanych rad narodowych? Oczywiście, tu i ówdzie reorganizacja budzi pewne zaniepokojenie. Ogólnie jednak dostrzegają się w tym szansę szybszego i lepszego wykonywania coraz rozleglejszych zadań w dziale gospodarki komunalnej.

Nowa organizacja zabezpiecza zresztą w pełni interesy i możliwości oddziaływania rad narodowych. Na miejscu likwidowanych przedsiębiorstw pozostaje bowiem baza remontowo-budowlana, wraz z ludźmi i sprzętem, z wyjątkiem sprzętu ciężkiego. Tym ostatnim (ko parki, dźwigi, transportery) dysponować będzie w miarę potrzeb Wojewódzkie Zjednoczenie Budownictwa Komunalnego.

Wszystko to stwarza nowe szanse zarówno dla budownictwa, jak i dla prac remontowych. Zakłada się bowiem obejmowanie remontami kompleksowymi (murarka, stolarstwo, instalacje sanitarne, gazowe itp.) całych ciągów ulicznych, przy jednoczesnym podnoszeniu standardu remontowych mieszkań.

Oczywiście, o powodzeniu każdego przedsięwzięcia nie decyduje jeszcze zmiana koncepcji organizacyjnej, lecz konkretne oparte o racjonalne przesłanki działania.

FELIKS BIŁOS

Sezon grzybowy rozpoczął

Uwaga na piestrzenice

W związku z rozpoczęciem sezonu grzybowego — Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Poznaniu ostrzega przed spożywaniem grzybów z gatunku piestrzenica kaszaniowata — Gyromitra esculenta, popularnie zwanych babimi uszami lub morchami. Grzyby te często mylone są z rzadko u nas występującymi smardzami — Morchella esculenta lub conica. Piestrzenica kaszaniowata jest gatunkiem trującym, który traci swe toksyczne właściwości dopiero podczas suszenia i dłuższego składowania. Susz piestrzenicy jest eksportowany do krajów zachodnich, gdzie przyrządza się z niego potrawy będące tylko przystawkami do obiadu, tzn. spożywane w minimalnych ilościach.

W Polsce, piestrzenicę przygotowuje się jako danie podstawowe, po uprzednim obgotowaniu i odlanu wody. Ten zabieg nie prowadzi do całkowitego usunięcia toksyn z grzybów i dlatego tak często występują u nas zatrucia pokarmowe piestrzenicą. (maj)